Nr. 6. Środa, 10 Stycznia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie** . . . . 32 K, | **ćwierćrocznie** 8 K — h, **półrocznie** . . . 16 K, | **miesięcznie** 2 K 70 h,
miejscowa: **rocznie** . . . 24 K, | **ćwierćrocznie** . . 6 K, **półrocznie** . . 12 K, | **miesięcznie** . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . **24** *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . . **12** *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . **6** *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . **2** *K*

Zamiejscowa;

rocznie . . . . . . **32** *K* — *h*
półrocznie . . . . **16** *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . **8** *K* — *h*
miesięcznie . . . . **2** *K* **70** *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . **1** *K* **50** *h*
miesięczni . . — *K* **60** *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . **8** *K*
półrocznie . . . . **4** *K*
ćwierćrocznie . . . **2** *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ będzie i w roku bieżącym, jak lat poprzednich, wiernem i bezstronnem odbiciem życia politycznego, społecznego, literackiego i artystycznego. W felietonie, obok listów z Krakowa, Warszawy, Wilna, Wiednia, Berlina, Paryża i t. d., rozpoczniemy w najbliższym czasie druk powieści Tadeusza Jaroszyńskiego p. t. „Wielkierze“ i Wiktora Gomulickiego p. t. „Cień, historya jednej duszy“, obok drugiej części powieści Anatola Krzyżanowskiego p. t. „Psyche“. Ponadto przyrzekli nam współpracownictwo powieściopisarze Jerzy Żuławski, Henryk Zbierzchowski i inni, a dr. Karol Mátyás zasili tekę redakcyjną ciekawemi studyami folklorystycznemi. Najnowsze wydawnictwa, teatr, sztuki plastyczne, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy ciekawe i cenne prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury. Jubileusze Zygmunta Krasińskiego i ks. Piotra Skargi zostaną godnie i poważnie upamiętnione ogłoszeniem studyów, poświęconych ich działalności i znaczeniu w naszym dorobku kulturalnym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 stycznia 1912 l. XVII. 62 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 30 grudnia 1911 do 6 stycznia 1912, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 stycznia

„Fremdenblatt“ o Sejmach krajowych.

Sejmom krajowym poświęcił świeżo wiedeński *Fremdenblatt* artykuł naczelny, w którym czytamy między innemi, co następuje:

Austryacki parlamentaryzm nie zna fervj. Wszelki czas wolny wyzyskuje się w Austryi na tak wielostronną działalność Reprezentacyi ludowych. Nie łatwo też w Austryi ustanowić parlamentarny program pracy, na każdą bowiem z tych Reprezentacyj wzgląd brać trzeba. I tak, mamy parlament i Delegacye, a co do terminu zwoływania tych ostatnich nie wolno pominąć również Sejmu węgierskiego. Do tego repertoaru przyłączyć należy jeszcze Sejmy krajowe, których również niepodobna zepchnąć do roli Kopciuszka, bo należy im się pełne prawo i szacunek. Równoczesne obradowanie Sejmów i Rady państwa jest rzeczą niemożliwą, gdyż przeważna liczba posłów musiałaby się chyba rozdwoić i roztroić, aby wszystkim swym obowiązkom sprostać.

Wobec tak silnego rozgałęzienia parlamentaryzmu austryackiego musi się bez przerwy sesye poszczególnych ciał reprezentacyjnych urządzać kolejno po sobie, chociażby jak silnie objawiała się potrzeba wypoczynku u piastunów mandatów i u ogółu. Co do Sejmów, to powszechnie i niejednokrotnie z różnych stron domagano się przyznawania im dłuższego czasu na obrady. Bardzo często dawały się dawniej słyszeć skargi na rzekome pokrzywdzenie i zaniedbywanie Reprezentacyj krajowych. Nigdy wszakże nie mogło być mowy o tem, jakoby rozmyślnie ukrócano prerogatywy tych parlamentów krajowych. Jeśli czas oddany im do rozporządzenia okazywał się niekiedy zbyt krótkim, to przyczyn należało szukać jedynie w trudnościach, na jakie napotykał układ kalendarza parlamentarnego. Zależy przedewszystkiem od członków parlamentu, posłujących zazwyczaj równocześnie do Sejmu, iżby umożliwili przyznanie Sejmom odpowiedniego czasu do pracy; a wychodzi to zawsze na korzyść jednej z naszych Reprezentacyj krajowych, jeśli inne poddają roztropnie ograniczeniu swobodę przemawiania, jeśli z czasu korzystać pragną przedewszystkiem dla osiągnięcia pozytywnych wyników. We wszystkich prawie Reprezentacyach wchodzą w grę interesy ludu i we wszystkich cięży na posłach jeden i ten sam obowiązek przestrzegania tych interesów przez troskliwe zużytkowanie drogiego czasu.

Lista zwołanych Sejmów krajowych dowodzi, że na zwołanie Sejmu czeskiego nie nadeszła jeszcze pora. W tem niema nic nadzwyczajnego; to tylko wynik dotychczasowego stanu rokowań ugodowych. Ale nie mógł chyba nikt spodziewać się, by niezmiernie trudne zadanie poruczone komisyi narodowościowo-politycznej mogło być szybko załatwione. Dr. Bachmann zaś miał słuszność przypominając trudności z tem zadaniem związane, ale zarazem wskazując na to, że brak innej drogi do przywrócenia spokoju w kraju, że więc byłoby bardzo nieroztropną rzeczą zejść z niej, zanim stanie to się nieodzowne pod presyą konieczności lub w interesie honoru narodowego.

Z uznaniem wskazawszy na porozumienie w Sejmie morawskim, ubolewa *Fremdenblatt* w dalszym ciągu artykułu nad tem, że nie we wszystkich niestety Sejmach krajowych spodziewać się można owocnej pracy. Przeciwnie, zachodzi obawa, że tu i ówdzie staną temu na przeszkodzie rozpasane przeciwieństwa polityczne i narodowościowe. Ale we wszystkich krajach, w których zachodzi takie niebezpieczeństwo poczyniono odpowiednie kroki dla wyrównania różnic, a pragnąć należy, by doprowadziły one do pomyślnego skutku.

Rzeczowe traktowanie spraw wiążących się z dobrem ludu, kończy *Fremdenblatt*, musi być celem wszystkich Sejmów krajowych, zbierających się obecnie do pracy.

LISTY Z NAD WILII.

IV.

(Dokończenie).

Idea polska na Litwie opierała się dotychczas na warstwie szlacheckiej jako jedynie kulturalnej, uświadomionej. Wszelka propaganda oświatowa wśród ludu była i jest nietylko utrudniona, ale wprost niemożliwa. Mimo to ostatnimi zwłaszcza czasy jesteśmy świadkami budzącego się uświadomienia wśród szerszych mas ludności polskiej. Przyczyny tego szukać należy nie tyle w agitacyi polskiej, której faktycznie niema, ile w represyach rządowych, skierowanych przeciwko Polakom, a także wyzywającem postępowaniu Litwinów. Każdy nacisk budzi zupełnie naturalną reakcyę.

Przytoczę tu fakt drobny na pozór, lecz charakterystyczny. W ostatnim liście moim pisałem z pewną goryczą, że nasz teatr polski w Wilnie, wygnany z gmachu miejskiego, gdzie panoszy się trupa rossyjsko-żydowska, nie posiadający odpowiedniego lokalu, musiał się przenieść do budy jarmarcznej, drewnianej, która służyła dotąd na cyrk, na dobitkę położona na samym krańcu miasta. Najwięksi optymiści przepowiadali artystom naszym „generalną klapę“, gdyż trudno żądać, aby szanująca się publiczność, mimo zamiłowania do sztuki rodzimej, mogła się zadowolić tak okropnymi warunkami. Pewien znawca spraw teatralnych mówił na początku sezonu: „Społeczeństwo nasze da może pieniądze na utrzymanie teatru polskiego, lecz bywać w budzie jarmarcznej nie będzie“. Stało się przeciwnie; społeczeństwo nasze nie potrzebuje składać jałmużny na utrzymanie teatru, gdyż ten pozwól opłacać się jak najlepiej. Publiczność mimo pessymistycznych przewidywań — poszła do „budy jarmarcznej“ i to w niebywałej dotychczas ilości. Co prawda nie ta publiczność, na której dotychczas opierała się u nas wszelka akcya społeczno-kulturalna, ale publiczność nowa całkiem, rekrutująca się z warstw niższych, rzemieślniczych.

Jakie są tego powody? Oto uboższą publiczność naszą, nie przywykłą do tego rodzaju szlachetniejszych rozrywek (nie mieliśmy teatru polskiego w Wilnie od czasów powstania) onieśmielało bardziej eleganckie otoczenie, sąsiedztwo wytwornej publiczności. W „budzie jarmarcznej“ czuje się bardziej w swoim żywiole, zwłaszcza, że cyrk jest obszerny, więc też i ceny na miejsca można było wyznaczyć minimalne.

Nie znaczy to, aby w „budzie jarmarcznej“, dawano jarmarczne widowiska, przeciwnie, repertuar jest zupełnie poważny i mimo to zyskuje jak najgorętszy poklask ze strony publiczności. Takim sposobem niższe warstwy naszego mieszczaństwa przyzwyczają się do szlachetnej rozrywki, kiedy zaś — Bóg da — stanie nasz nowy teatr, będą o tyle oswojone, że ich nie będzie razić i onieśmielać bardziej kulturalne otoczenie.

Raz jeszcze stwierdza się przysłowie, że nie ma zła, któreby nie wyszło na dobre.

Posiadamy też prasę ludową, która, chociaż bardzo tania, przecie pokrywa koszta wydawnicze, gdy natomiast pisma przeznaczone dla warstw inteligentnych, przeważnie przynoszą deficyt.

Dla ludności miejskiej przeznaczony jest popularny, tani dzienniczek *Gazeta 2 grosze*, którego każdy numer kosztuje tylko 2 grosze, czyli kopiejkę. Pierwsze tego typu pismo poczęło wychodzić w języku rossyjskim w Petersburgu p. t. *Gazieta Kopiejka*; kiedy powstał projekt stworzenia czegoś podobnego w Wilnie w języku polskim, przepowiadano pismu rychły upadek, gdyż u nas nie ma rzekomo „odpowiedniej publiczności“, warstwy niższe są albo całkiem niepiśmienne, albo czytają tanie pisemka rossyjskie.

Przewidywania nie sprawdziły się. Jak tylko ukazał się pierwszy numer „dwugroszówki“, został on w przeciągu kilku godzin literalnie rozchwytany, właśnie przez tę „niepiśmienną“ publiczność: stróżów, dorożkarzów, rzemieślników, sklepikarzów. Zaraz od pierwszego dnia gazeta miała zapewnionych koło 7 tys. odbiorców, odtąd czytelnictwo wzrosło i pisemko rozwija się doskonale.

Dla ludu wiejskiego wychodzą dwa pisma w Wilnie: *Jutrzenka* oraz *Przyjaciel Ludu*. Obydwa identyczne co do celów i kierunku, *Jutrzenka* nieco mniej rozpowszechniona, prowadzona poważniej, przeznaczona dla bardziej inteligentnych czytelników z pośród ludu (drobnych dzierżawców, ekonomów i t. p.), natomiast *Przyjaciel* wydawany przez duchowieństwo, popularny, przeznaczony dla warstw najszerszych, rozchodzi się w dość znacznej ilości.

Przyglądając się stosunkom na Litwie, tej niesłychanej gmatwaninie narodowości i języków, gdy się zważy przytem, w jak ciężkich żyjemy warunkach, nieraz wydać się może, że dla polskości na Litwie ostatnia wybiła godzina. Tak jednak nie jest, polskość na Litwie posiada głębsze podstawy, niżeli na pierwszy rzut oka wydać się może.

Jeżeli spytamy się, co zmusiło Litwę do unii z Polską, odpowiedź powinna być: wyższa kultura polska, oraz potrzeba obrony przeciwko wzrastającej potędze moskiewskiej, a raczej przeciwko reprezentowanej przez carat moskiewski wschodniej autokracyi, która wdzierała się do Litwy, a której naturalną przeciwniczką była Polska, jako przedstawicielka kultury zachodniej i zachodniego ustroju państwowego.

Powyższe warunki nie zmieniły się: kultura polska wciąż jeszcze góruje, zaś niebezpieczeństwo ze strony wschodu większe jest niż kiedykolwiek — to też i potrzeba sojuszu Litwy z Polską większa jest niż kiedykolwiek. Mimo wojowniczego nastroju naszych „Litwomanów“, ruch narodowy litewski obejść się nie może bez wzorów polskich: ich wydawnictwa, prasa, towarzystwa i spółki wszystko to wzoruje się na podobnych instytucyach polskich. Podobnie, jak przed wiekami, Litwa ma do wyboru między kulturą wschodnią a zachodnią, której przedstawicielką, dzięki położeniu geograficznemu i warunkom językowym, jest jedynie polska. Być może, że Litwini i Białorusini z czasem wytworzą swoją narodową kulturę, o ile jednak ta białoruska lub litewska kultura opierać się będzie na granitowych podstawach kultury zachodniej — nie będzie to upadkiem, lecz tryumfem polskości na Litwie i doprowadzi do ściślejszego zbratania się narodowości, zamieszkujących Litwę. Albowiem misyą historyczną Polski było szerzenie wiary katolickiej i kultury zachodniej na Litwie. Pod tym sztandarem walczyliśmy i walczyć będziemy, pod tym znakiem musimy zwyciężyć!

Korab.

Sprawy sejmowe.

(Porządek dzienny pierwszego posiedzenia sejmowego).

□ Wskutek zwołania Sejmu na dalszą sesyę w dniu 11 b. m. wyznaczył P. Marszałek krajowy posiedzenie tegoż dnia na godz. 11 przed południem. Będzie to 114 z rzędu posiedzenie 1 sesyi IX. peryodu sejmowego.

Na porządku dziennym tego posiedzenia sejmowego znajdują się wyłącznie pierwsze czytania przedłożeń Wydziału krajowego, a jest ich ogółem 45, przeważnie administracyjnej natury, i drobniejszych projektów ustaw lokalnego znaczenia. Jedyny ważniejszy projekt ustawodawczy tyczy się zmiany § 23 ustawy o Reprezentacyi powiatowej.

Z ważniejszych administracyjnych przedłożeń znajdują się na porządku dziennym przedewszystkiem budżet, prowizoryum i zamknięcie rachunków funduszów krajowych; dalej przedłożenie w przedmiocie powiększenia funduszu przemysłowego; w przedmiocie dobudowy 3 piętra na gmachu sejmowym; o funduszach pożyczkowych na budowę szkół ludowych; w sprawie podwyższenia płac nauczycieli ludowych; w sprawie ukrajowienia dróg; w sprawie odnowienia Zamku na Wawelu w Krakowie; o polepszeniu bytu urzędników Wydziału krajowego. tudzież lekarzy, urzędników i służby przy szpitalach krajowych we Lwowie i Krakowie; przyznanie emerytur i pensyj wdowich nauczycielom Zakładu dla głuchoniemych we Lwowie.

Wobec tego, że komisye sejmowe wybrane zostały na poprzednich sesyach sejmowych, na czwartkowem posiedzeniu Sejmu zostaną jedynie przedłożenia Wydziału krajowego przydzielone komisyom do załatwienia.

Sprawy krajowe.

(Preliminarz budżetu krajowego na r. 1912).

□ Preliminarz budżetu krajowego na rok 1912, który Wydział krajowy przedłoży Sejmowi we czwartek na pierwszem posiedzeniu, wykazuje wydatki w sumie 68,044.936 kor. (w porównaniu z r. 1911 wyższe o 4,688.758 kor.), zaś dochody własne w sumie 44,854.719 kor. (w porównaniu z r. 1911 o 5,675.370 kor. wyższe). Niepokryty niedobór wynosi zatem 23,190.217 kor. i jest w porównaniu z r. 1911 mniejszy o 986.612 kor.

Na powiększenie wydatków o 4,688.758 kor. wpłynęło głównie podniesienie się potrzeb funduszu szkolnego kraj. i funduszu szkolnego emerytalnego, czyli wogóle potrzeb na oświatę łącznie o 1,788.099 kor., dalej potrzeb na komunikacyę o 905.342 kor.; wydatków na sprawy zdrowotne o 718.599 kor.; wydatków na budowy wodne o 486.375 kor.; na przemysł o 194.556 kor.; na rolnictwo o 159.454 kor. Wśród zwiększonych zaś dochodów znajduje się między innemi podwyżka dochodu z opłat szynkarskich o 1,500.000 kor., dalej podwyżka z krajowej opłaty od piwa o 600.000 kor.; następnie podwyżka bonifikacyi skarbu Państwa za zrzeczenie się dodatków do podatku osobisto-dochodowego o 900.000 kor.; wreszcie nadwyżka dochodów pozostała przy zamknięciu rachunków r. 1910 w kwocie 2,009.126 kor.

Gdyby na pokrycie niedoboru budżetowego na r. 1912 wynoszącego 23,190.217 kor., miał posłużyć dochód z dodatków do podatków, pobieranych w wysokości ustanowionej na rok 1911, dochód ten dałby tylko 19,695.596 kor., zatem nie znalazłoby pokrycia i zabrakłoby 3,494.621 kor.

Stojąc konsekwentnie na stanowisku, jakie Wydział krajowy stale zajmuje w kwestyi pokrywania normalnych niedoborów corocznych, nie doradza Wydział krajowy i obecnie innego pokrycia tego niedoboru, jak tylko drogą podwyższenia stopy dodatków krajowych do podatków bezpośrednich.

Licząc się z faktem, że wydatność 1 halerza wzrasta, przyjmuje Wydział krajowy wydatność 1 hal. na 277.000 kor. i proponuje Sejmowi na pokrycie niedoboru podwyższenie stopy dodatków krajowych przy wszystkich kategoryach podatków bezpośrednich o 11 halerzy. co przyniesie zwyżkę o 3,559 943 kor. W ten sposób pokryty zostanie cały niedobór budżetowy na r. 1912 i pozostanie jeszcze zwyżka w sumie 65.322 kor.

Wydział krajowy nie doradza pokrycia niedoboru drogą krótkoterminowej pożyczki, którąby dochody następnego roku miały umorzyć, także z tego powodu, że nie widzi w obecnej chwili żadnego nowego źródła dochodu funduszu krajowego, a względnie takiego, któreby wystarczyło na pokrycie corocznego, nieuniknionego zwrostu wydatków budżetu krajowego, a nadto pozwalało spłacić pożyczkę krótkoterminową na pokrycie niedoboru budżetowego z r. 1911, oraz taką pożyczkę z r. 1912 i zachować równowagę przyszłych budżetów bez podnoszenia dodatków do podatków.

Według projektu rządowego ma wprawdzie otrzymać kraj pewien dochód z udziału w podwyższonym podatku od spirytusu, który dopiero w roku 1913 będzie wyższy o 8,420.000 koron i w następnych aż do roku 1917. W r. 1912 otrzymałby kraj wyższy dochód z tego źródła tylko o 2,382.400 koron, płatnych dopiero z końcem grudnia 1912 r., ale tylko wówczas, jeśli projekt rządowy stałby się ustawą i gdyby ustawa ta weszła w życie przed 1 września 1912 r.

Wydział krajowy sądzi jednak, że zasadniczo wolno mu wstawiać do preliminarza budżetowego tylko takie dochody, które się opierają na obowiązujących w kraju ustawach, dlatego też preliminuje na r. 1912 na pokrycie niedoboru budżetowego wyższe dodatki do podatków bezpośrednich.

Preliminarz na rok 1912 przedstawia się w szczegółach jak następuje:

Wydatki:

Rub. I. Rreprezentacya kraju	194.250	kor.
Rub. II. Zarząd	2,793.970	„
Rub. III. Sprawy zdrowotne	7,390.579	„
Rub. IV. Dobroczynności	101.208	„
Rub. V. Oświata i sztuka	27,163.234	kor.
Rub. VI. Pomniki historyczne	348.125	„
Rub. VII. Bezpieczeństwo publiczne i koszta kwaterowe	1,237.738	„
Rub. VIII. Komunikacye	6,991.511	„
Rub. IX. Budowy wodne i melioracye	9,448.719	„
Rub. X. Rolnictwo	3,106.996	„
Rub. XI. Górnictwo	241.380	„
Rub. XII. Przemysł i rękodzieła	2,063.731	„
Rub. XIII. Długi krajowe	3,899.395	„
Rub. XIV. Pensye emerytalne, zaopatrzenia, dary z łaski	387.395	„
Rub. XV. Opłaty konsumcyjne	2,484.000	„
Rub. XVI. Rozmaite	192.871	„
Razem	68,356.178	kor.

Dochody:

Rub. I. Reprezentacya kraju	50	kor.
Rub. II. Zarząd	319.042	„
Rub. III. Sprawy zdrowotne	2,655.118	„
Rub. IV. Dobroczynności	—	
Rub. V. Oświata i sztuka	4,305.872	„
Rub. VI. Pomniki historyczne	100.550	„
Rub. VII. Bezpieczeństwo publiczne i koszta kwaterowe	400.885	„
Rub. VIII. Komunikacye	734.123	„
Rub. IX. Budowe wodne i melioracye	6,025.363	„
Rub. X. Rolnictwo	1,080.641	„
Rub. XI. Górnictwo	99.850	„
Rub. XII. Przemysł i rękodzieła	699.104	„
Rub. XIII. Długi krajowe	164.465	„
Rub. XIV. Pensye emerytalne, zaopatrzenia, dary z łaski	65.000	„
Rub. XV. Opłaty konsumcyjne	23,510.000	„
Rub. XVI. Rozmaite	4,634.656	„
Razem dochody własne	44,854.719	kor.
Rub. XVII. Dodatki do podatków	23,255.539	„
Razem	68,110.258	kor.
W porównaniu z wydatkami	68,044.936	kor.
Okazuje się na r. 1912 nadwyżka dochodów	65.322	kor.

Prócz preliminarza budżetu krajowego na r. 1912 przedkłada Wydział krajowy równocześnie Sejmowi wnioski w przedmiocie uchwalenia prowizoryum budżetowego na I. półrocze r. 1912, a to dla tego, że rok administracyjny 1912 rozpoczął się, a Wydział krajowy nie ma upoważnienia od Sejmu do czynienia wydatków, a brak mu środków do ich pokrycia.

Prowizoryum upoważnić ma Wydział krajowy do pobierania dochodów i czynienia wydatków na rachunek r. 1912 na podstawie przedłożonego przez Wydział krajowy preliminarza budżetu na r. 1912.

Tak w preliminarzu, jak i przy prowizoryum budżetowem proponuje Wydział krajowy uchwalenie dodatków do podatków bezpośrednich:

a) do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego i klasowego po 83 halerzy;

b) do podatków osobistych po 89 hal.

Opodatkowani w Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać mają dodatki ad a) po 78 h., zaś ad b) po 84 h., czyli o 5 proc. mniej.

Awans noworoczny
w rezerwie c. i k. armii.

(IV.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza:

Chorążymi w rezerwie zamianowani zostali rezerwowi kadeci w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów: Artur Heller 77, Adolf Rasch 93, Ernest Polsterer 24, Aloizy Horka 24, Konstanty Schubert i Alfred Winkler 93, Józef Figna 100, Gustaw Kieszkowski 56, Leon Zavřel 93, Karol Ludwik 3, Karol Wessely 100, Markus Schapira 10, Teodor Löppen 24, Jan Ries 30, dr. Salomon Allerhand 13, Leopold Schönbauer 24, Fryderyk Franz 30, Jan Terlitza 30, Stanisław Zavadil 9 bat. pionierów. Jan Bisztyga 9 bat. pion., Józef Wilhelm 3, Karol Pachner 10 bat. pionierów, Wilhelm Bortisch i dr. Wilhelm Schimmer 3, Jakób Rohrlich 41, Antoni Neubauer 9 bat. pion., Leon Krentschker i Franciszek Rösner 93, Jarosław Hamaček z 10 w 74. Juliusz Rumler 13. Antoni Gerl 80, Leopold Skark 100, Rudolf Nitsch 3, Jan Schneider 10, Rudolf Willecke 10, Herman Müller 77, Edgar Bareck 1, Franciszek Mathes 3, Natan Isak 77. Juliusz Wikelsberg 90, Antoni Schmidt 93, Adolf Schenk 100, Karol Chudaczek 90, Leon Parma 3, Swatopluk Březina 3, Juliusz Goldberg, Franciszek Suppan i Jan Wittak 3, Józef Kořinek 3, Bruno Wawra 90, Franciszek Pahler 100, Henryk Tilp 93, Reinold Zabe 10, Zygfryd Brüll 57, Edward Smišek 77, Paweł Halberstadt 13, Jan Földes 23 bat. strzelc. poln., Karol Etterich 54, Wiktor Kubasek 10, Bruno Färber i Józef Kirschner 93, Edwin Seibert 20, Jeruchim Fink *false* Milch 30, Franciszek Lercel 40, Aleksy Milko 57, Sandor Fleischmann 30 bat. strzelc. polnych. Antoni Holy 77, Józef Wolf 3, Floryan Štěpánek 93, Otmar Nachtnebel 3, Jan Liebel 100, Mieczysław Hampl 77, Wilhelm Bočán 56, Józef Šedivy 10, Artur Neumann 77, dr. Robert Velgo 54, Eugeniusz Fischer 23 bat. strzelc. polnych, Bogusław Prislinger 13, Aloizy Felgenhauer 54, Rudolf Hornischer 93, Franciszek Pazdziora 100, Franciszek Siorek 13, Maurycy Tausig 77, Herman Molé 10, Herman Sand 41, Benjamin Ebner 41, Piotr Tarnawsky 30, Bogusław Brauner 77, Hugo Bauer 56, Gustaw Lustig i Emil Stern 3, Wiktor Meitner i Robert Steiner 93, Emil Stuksa 77, Antoni Studenka 90, Artur Tuma, Antoni Janeček, Józef Friedl i Józef Hauptmann 10, Józef Nawrocki i Jan Szczyrba 30, Jan Miś 80, Franciszek Ekert 3, Jan Treer 57, Oswald Patzau 56, Adolf Pachter 77, Karol Wiesinger 30 bat. strzelc. polnych, Jan Żeglicki 30, Otto Spalek 10,

---

40)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

PSYCHE.

Powieść współczesna.

Część druga.

IV.

(Ciąg dalszy).

A na czele zebranych, oddzielony robronami obu matek od reszty towarzystwa, Jan Horecki przeżywał jedną z najmilszych chwil swej młodości. W ciągu ubiegłego tygodnia, świat inne przybrał dla niego barwy, a życie dziwnie rozkosznem się stało. Od owego pamiętnego balu, jakiś czar niepojęty omotał mu duszę, rozkołysał zmysły i wyobraźnię, silniej poruszając krew w żyłach. Istnienie jego stało się pełniejszem; żył jakby podwójnem, wzmożonem tętnem. Słońce świeciło inaczej, niebo śmiało się do niego, a kwiaty przedziwnej nabrały woni. Przychodziła mu nieraz ochota wyciągnąć przed siebie ramiona i wyrzucić z piersi, rozpierający ją okrzyk:

— Hej, hej! Miły Boże! Jakże cudne, jak rozkoszne jest życie!

Że w ten urok wszechpotężny, w ten ułudny, siedmiobarwny blask tęczowy, stroiła istnienie jego miłość, pani można i dostojna, dająca przedsmak nieba nieledwie, z tego nie zdawał sobie sprawy. Nie wiedział nawet, iż uczucie to dźwięczy w każdem słowie, błyszczy w każdem jego spojrzeniu, że, jak inni serce, tak on miłość swą nosi na dłoni, wystawiając ją bezwiednie na pokaz światu całemu.

I ów miły szaławiła, ujęty nagle w więzy Erosa, kochał się tak jawnie, iż zapał jego i ogień młodości, porywały i rozbrajały wszystkich, wywołując uśmiech pobłażania na najsurowsze usta.

Uśmiechał się na widok śmiałych jego zalecanek, Edward nawet. Fajerwerkowe komplementy, wybuchy uczucia, patrzenie, jak w obraz w cudne oczy dziewczyny, brał za nawyknienie do salonowego flirtu, za hołd składany towarzyszce dawnych zabaw dziecięcych, za podziw dla jej niezwykłej urody. Bawiło go to nawet i — o, tajemnico próżności męskiej! — schlebiało mu poniekąd.

Żądło zazdrości jednak ani razu jadem swym nie zatruło mu serca, nie zakłóciło spokoju. *Hony soit qui mal y pense!* Możność podobnego uczucia byłby uważał za ubliżenie dla siebie i dla kobiety, która przyrzekła życie jego podzielić, która miała nosić jego nazwisko.

A tymczasem Jan Horecki, pozostawiwszy resztę towarzystwa po za sobą, wysunął się naprzód z panną Orlińską. Szli wąską, wyżwirowaną ścieżką, dokoła szyby dużego stawu, położonego na krańcach parku. Niebo błękitne śmiało się w tafli lustrzanej; pod białymi obłoczkami szybowały jaskółki. Na roztoczy wody odcinała się maleńka, bukietem drzew i bujną zielenią śmiejąca się wysepka.

Stanęli na chwilę.

— Prawda, jak tu ładnie? Istna sielanka. Ten okruch ziemi zewsząd otoczony wodą, dziwnie jest dla mnie pociągający i malowniczy — mówił młody Horecki. — Wybuduję na wysepce tej maleńki, śnieżnobiały pawilonik, cały w zieleni spowity, i, gdy się ożenię, będę tu więził moją żonę.

— Więził? Cóż za barbarzyńskie zamiary!

— Tak. Bo gdyby miała fiołkowe, jak pani, oczy, chciałbym, aby na mnie tylko jednego patrzyła, moją wyłączną była własnością. W dni znojne, podobne dzisiejszemu, będę tu przypływał na białej, maleńkiej łódeczce. Rękę jej chłodną na rozpalonem mem czole położę.

— Na spoconem. Czy sądzi pan, że będzie to dla niej miłe?

Roześmieli się mimowoli oboje.

— Pani szydzi — skarżył się z wyrzutem. — A ja u stóp jej będę leżał, wpatrzony....

— W czubek swego buta — uzupełniła, z iskrami wesołości w oczach. — Biedactwo! Jakżeż ona będzie się nudzić śmiertelnie! Czy pan sądzi, że w XX. w. istnieją jeszcze kobiety, zapatrujące się na życie, jak na ckliwy romans? *Marivaudage*'e mniej je bawią, prędzej porwie wybuch szczerego uczucia.

— A czy pani sądzi mnie niezdolnym do niego? — podjął poważnie.

Pokrywszy pytanie to milczeniem, ciągnęła dalej.

— A jeżeli przyszła pańska wybranka, wolna od sztucznej pozy i poetycznego rozanielenia, okaże się normalnem uosobieniem: zdrowia, młodości i bujnego temperamentu. Jeżeli będzie lubiła hasać pieszo lub konno po polach, jeżeli żywiołem jej: ruch, swoboda i życie?

— Ależ będziemy hasać oboje. Pawilonik na wysepce, to wizya poetyczna. Ruch, praca i szerokie jej horyzonty, to dopiero rzeczywistość, która mnie jedynie porywa i upaja.

Mówił z zapałem. Oczy mu gorzały, czoło podniosło się z młodzieńczą energią i dumą.

— Ach, taką znaleźć istotę — kończył poważnym, stłumionym głosem. — zespolić z nią myśli, uczucia i pracę, — to stać się Herkulesem, to zdobyć skrzydła... Skrzydła Ikara chociażby!...

— Motor „Gnom" i aparat Bleriot'a — wtrąciła żartobliwie.

Nie słyszał słów tych nawet. Stał z rozszerzonemi źrenicami, patrząc po za nią, jakby w jakąś cudną zjawę przyszłości.

— Pani jedna mogłaby stać się tą istotą. Pani jedna zdolna jest połączyć cechy dzielnego, rozumnego człowieka i słodkiej, ukochanej kobiety zarazem. Jedna jedyna dla mnie... Ta upragniona... i wymarzona... Mówił jakby sam do siebie, szeptem stłumionym. Pobladł przytem silnie.

Wanda starała się ujarzmić go, spokojnym, chłodnym wzrokiem. Wzruszenie jednak, jakie nim targało, i jej się stopniowo udzielało. I jej serce zaczęło bić przyspieszonem tętnem, a szafir oczu pociemniał.

Złożył ręce błagalnie, jak do modlitwy.

— Pani! Może gdyśmy, dziećmi jeszcze, bawili się wspólnie, przeznaczenie,...

Przeznaczenie!

Posłyszawszy wyraz ten, Wanda drgnęła i w tył się cofnęła nieco.

Wszak niedawno wypisała go na fotografii swej, przesłanej narzeczonemu. Odurzenie prysnęło. Hypnoza, jaką rzucił na nią, rozwiała się, jak bańka mydlana.

— Przeznaczenie inne jest dla każdego, — rzuciła, szorstkim prawie, twardym głosem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Południewski 80, Jan Rudko 30, Juliusz Fadrus 30, Karol Steinbrecher 10, Karol Derlik 93, Mateusz Griesmacher 3, Hugo Kauders 10, Leopold Werber i Włodzimierz Drzewicki 30, Józef Kudisch 24, Filip Berger 30 bat. strzelc. polnych, Adam Kaniowski 57, Markus Zeimer, Samuel Gleich i Maryan Ohli 97, Franciszek Zeman 90, Andrzej Imiela 77, Maurycy Jucker 56, Eudre Borbely i Miklos Horwath 23 bat. strzelc. polnych, Eugeniusz Brichta i Samuel Fichmann 10. Franciszek Schrank 23 bat. strzelc. polnych, Maurycy Ocho 30 bat. strzelc. polnych, Rudolf Schuster 3, Leopold Brzozdowski 56, Bernard Binderer 41, Franciszek Pollak20, Franciszek Takácsi 23 bat. strzelc. polnych, Teofil Minkowicz 80, Saul Kulla 41, Grzegorz Lastowicki 24, Karol Baxa 10, Wiktor Buttlar 30 bat. strzelc. polnych, Antoni Heller 23 bat. strzelc. poln., Artur Koltai 24, Artur Kulka 1, Jan Lorenz 20, Adolf Fiedler 57, Józef Vrba 90, Karol Wyborny 80, Inocenty Zapletal 57, Franciszek Valašok 54, Władysław Łonicki 13 Karol Pschera 10, Hugo Ginzel 90, Józef Schade 90, Jan Gleis 54, Wojciech Hamberger 77, Cyryl Kreizer 20, Franciszek Bečnař 58, Bogusław Havlin 58, Rudolf Proházka 10, Augustyn Adamik 20. Włodzimierz Snopek 95, Aron Lichtendorf 41, Tadeusz Bank 57, Ottokar Richter 58, Fryderyk Siška 3, Karol Seidel 58. (C. d. n.)

KRONIKA.

Lwów, 9 stycznia.

Kalendarz.

Środa (10 stycznia):

Pawła. — Dobrosława. — 2000 m.

Wschód słońca o godzinie 7·19 rano, zachód słońca o godzinie 3·43 po południu.

— **JE. P. Minister dla Galicyi Władysław Długosz** przybył dziś o godz. 8·40 rano do Lwowa.

Na dworcu kolejowym oczekiwali P. Ministra: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński w towarzystwie P. Wiceprezydenta Namiestnictwa Grodzickiego i szefa biura prezydyalnego radcy Namiestnictwa Schultisa, P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, P. Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Stanisław Szlachtowski, prokurator skarbu dr. Engel, dyrektor kolei radca Dworu Rybicki, prezydent miasta Lwowa Józef Neumann wraz z wiceprezydentem dr. Stahlem i dyrektor policyi dr. Reinlender. Po przywitaniu się z obecnymi, odjechał P. Minister do swego mieszkania przy ul. Badenich l. 12.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Przeniesieni: ks. Edward Papeé z parafii WW. Świętych w Krakowie do Wiśniowej na administratora, ks. Władysław Miś z parafii św. Mikołaja do parafii WW. Świętych w Krakowie, ks. Ludwik Kasprzyk z posady wikaryusza na posadę katechety w Andrychowie. Konkurs na opróżnione probostwo w Wiśniowej rozpisano do końca stycznia b. r.

Dyecezya przemyska. Instytuowani: na prob. w Przewrotnem ks. Roman Bauer, proboszcz w Niebieszczanach, na probostwo w Zarszynie ks. Laskoś, administrator miejscowy.

— **Uroczyste pożegnanie JE. Prezydenta sądu krajowego wyższego dr. Aleksandra Tchorznickiego,** przechodzącego w stan spoczynku, odbędzie się w niedzielę, 14 b. m., w wielkiej sali rozpraw sądu krajowego karnego.

— **Awans noworoczny w dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.** W statusie I. w randze VI. zostali posunięci do płacy 5400 koron. Mises Emil, inspektor Lwów, Gürtler Stanisław, inspektor, Lwów;

w randze VII. zostali posunięci do płacy 4000 koron: Zgaździński Stanisław, sekretarz, Lwów; Radoszewski Józef, sekretarz Lwów; Ettinger Fiszel, Lwów; Heinrich Zdzisław, star. komisarz budownictwa, Lwów; Krajewski Juliusz, star. komisarz maszynowy, kierownik oddziału warsztatów, Przemyśl; Zahajkiewicz Karol, star. komisarz maszynowy, Przemyśl;

w randze VIII. posunięci do płacy 3200 koron: Swoboda Michał, tyt. starszy komisarz maszynowy, Lwów;

do płacy 3000 koron: Nazarewicz Romuald, komisarz budownictwa, zastępca naczelnika sekcyi konserwacyi Przemyśl II.; Chmurski Władysław, komisarz budownictwa, naczelnik sekcyi konserwacyi Zagórz; Schmidt Wojciech, komisarz kolejowy, Lwów; Selzer Jakób, komisarz kolej. Lwów; Gajczak Tadeusz, komisarz maszynowy, Lwów;

do rangi VIII. awansowali z płacą 2800 koron: Budyń Stanisław, adjunkt maszynowy, Przemyśl; Piesiuk Jan, koncypista Lwów; Chomiński Wiktor, koncypista, Lwów (extra statum); Dąbrowski Maryan, koncypista, Lwów; Kuczyński Ludwik, adjunkt maszynowy, Lwów; Jawetz Mendel, adjunkt maszynowy, Lwów;

w randze IX. posunięci do płacy 2600 koron: Płaneta Jan, koncypista, Lwów; Folwarków Julian, adjunkt maszynowy, Stryj; Fischer Wilhelm, adjunkt maszynowy, Przemyśl; Becker Gustaw, koncypista, Lwów; Pirgo Michał, adjunkt maszynowy, Lwów; Melzer Isaak, koncypista, Lwów; dr. Pastuszak Kazimierz, koncypista, Lwów; Lorber Maksymilian, adjunkt maszynowy, Stryj; Schreiber Emil, adjunkt budownictwa, Lwów, (extra statum); Dąbrowski Mieczysław, adjunkt maszynowy, we Lwowie; Fabry Stanisław, adjunkt maszynowy, Lwów; Wierzbiański Zbigniew, adjunkt budownictwa, Turka. (C. d. n.)

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 11 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Towarzystwo pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo składa niniejszem serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim szanownym firmom, które tak ofiarnie odpowiedziały na kwestę Panien Ekonomek, a przesyłając liczne dary, przyczyniły się do obdarzenia 350 ubogich dzieci, ubraniem i łakociami podczas gwiazdki urządzonej w Domu dla ubogich św. Wincentego. Za Tow. Pań Miłosierdzia.

Wiceprez. *Seferowiczowa.*

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dnia 10 b. m., dr. A. Kohl: „Żegluga napowietrzna ze stanowiska prawa". Zakład chemiczny ul. Długosza l. 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Ku uczczeniu Bolesława Ulanowskiego.** Sekretarz generalny Akademii Umiejętności w Krakowie, niepospolity uczony i znakomity organizator pracy naukowej polskiej, od lat dwudziestu pięciu zasiada na katedrze uniwersyteckiej z ogromnym pożytkiem dla uczniów swoich a z chlubą dla Jagiellońskiej uczelni. Zajęty pracą, której oddaje się z niesłabnącem zamiłowaniem, nie liczył lat swoich trudów i dociekań, pamiętali jednak o tem koledzy prof. dr. Ulanowskiego, przygotowując dlań niespodziankę, która i jubilatowi niezwykły przynosi zaszczyt i w nauce prawniczej polskiej nie minie bez wrażenia. W Uniwersytecie urządzono mianowicie uroczyste posiedzenie wydziału prawa, na które przybyli wszyscy członkowie tego wydziału, a nadto Rektor Uniwersytetu, prof. dr. Szajnocha. Znalazł się na niem i prof. Ulanowski, nie przypuszczając zupełnie, iż to jego nieprzebrzmiałe zasługi uczczone zostaną w tym dniu w jego życiu pamiętnym. Po serdecznych przemówieniach dziekana prof. dr. Stanisława Estreichera i Rektora Uniwersytetu, wręczono jubilatowi, poruszonemu szczerze nieoczekiwanem uznaniem, księgę pamiątkową, zawierającą kilkanaście prac naukowych, napisanych przez członków wydziału, z seniorem prof. dr. Fryderykiem Zollem na czele. Prof. Ulanowski dziękował w gorących słowach kolegom zaznaczając, iż cała uroczystość zaskoczyła go jako rzecz zupełnie niespodziewana, przybywając bowiem na posiedzenie wydziału, nie wiedział nawet, co będzie przedmiotem jego obrad.

Księga została wydrukowana nader ozdobnie w drukarni Uniwersyteckiej, około rozwoju której położył prof. Ulanowski szczególne zasługi, a przedstawia się ona jako wielki tom, liczący czterysta kilkadziesiąt stronic. Niemal wszyscy profesorowie wydziału złożyli się na jej treść. Treść ta jest wskutek tego nader różnorodna, obejmuje bowiem rozprawy prawie ze wszystkich dziedzin nauk prawniczych i ekonomicznych.

Przyłączając się do życzeń, składanych prof. Ulanowskiemu, wyrażamy nadzieję, że jubilat długich jeszcze lat szereg, jako uczony i pedagog, pracować będzie z pożytkiem dla naszej młodzieży a z chlubą dla polskiej nauki.

— **I. kurs naukowy dla inżynierów** rozpoczął się wczoraj w tutejszej Politechnice przemówieniem Rektora prof. Fiedlera, radcy Dworu prof. dr. Thulliego i wykładem inauguracyjnym prof. Kostaneckiego o „Wynalazcy i przedsiębiorcy", w obecności naczelników władz technicznych, profesorów i licznego grona inżynierów z całego kraju, jako uczestników. W kursie bierze udział przeszło 100 inżynierów.

— **Złożenie mandatu sejmowego.** Dr. Józef Milewski przesłał JE. P. Marszałkowi kraju list z oznajmieniem, że składa mandat posła na Sejm krajowy z kuryi wielkiej własności ziemi krakowskiej.

— **Zarządzenia na czas sesyi sejmowej.** Na życzenie posłów i dla dogodności stron i deputacyj, zgłaszających się do posłów wydał P. Marszałek krajowy na czas trwania sesyi sejmowej następujące zarządzenia:

Główna (środkowa) brama gmachu sejmowego służy do wejścia tylko dla posłów na Sejm i do Rady państwa, a nadto dla tych dziennikarzy, którzy mają karty wstępu, wydane przez kancelaryę sejmową.

Dla deputacyj i osób prywatnych, zgłaszających się do posłów urządzono w parterze w sali nr. 17 osobną poczekalnię, do której wejście prowadzi przez pierwszą (boczną) bramę od ul. Marszałkowskiej; ustanowiona w poczekalni na ten cel służba, zawiadamiać będzie posłów o przybyciu deputacyj lub stron interesowanych i prosić będzie posłów na rozmowę do poczekalni; wobec tego wstęp do klatki schodowej dozwolony jest bezwarunkowo tylko posłom sejmowym i do Rady państwa i dziennikarzom, mającym karty wstępu.

Karty wstępu do lóż i na galerye, wydawane będą — o ile zapas starczy — w dniu posiedzenia od godz. 9—10 30 rano w parterze w sali nr. 17.

— **Rocznica styczniowa.** Ubiegłej niedzieli odbyło się pod przewodnictwem p. Bolesława Lewickiego posiedzenie komitetu obchodów narodowych, w którem wzięły udział deputacye Towarzystw miejscowych i Tow. młodzieży polskiej.

Na posiedzeniu tem uchwalono urządzić w dniu 22 stycznia w kościele Archikatedralnym nabożeństwo żałobne za poległych w roku 1863. Dnia 21 odbędzie się rano na cmentarzu Łyczakowskim zebranie nad grobami poległych, poczem zebrana publiczność uda się w pochodzie pod pomnik Mickiewicza.

Uchwalono również odnieść się do wszystkich Organizacyj narodowych T. S. L. i wszystkich Towarzystw z prośbą, aby urządziły w dniu obchodu w lokalach swych zebrania i odczyty, a czysty dochód z urządzonych wieczorów odsyłały na rzecz Tow. wzaj. pomocy weteranów r. 1863, we Lwowie przy ul. Ossolińskich pod l. 11.

W dniu 6 lutego odbędzie się o godz. 3 po poł. w teatrze miejskim przedstawienie na rzecz weteranów z r. 1863, ich wdów i sierót. Komitet podzielił się na komisye i rozpoczął już prace.

— **Echa ucieczki Mirosława Siczyńskiego z Zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie.** Po ukończeniu śledztwa w sprawie ucieczki Mirosława Siczyńskiego z Zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie

---

163)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XVII.

W Languedoc.

(Ciąg dalszy).

Postanowiwszy sobie, że nie pozostanie zwyciężoną, Filomena udała się po raz trzeci na swoją wycieczkę. W każdym razie, myślała sobie, mógłby, w razie niespodziewanej przeszkody uprzedzić mnie, że przyjść nie może.

Baronowi się wydawało, że tem niestawianiem się znudzi Filomenę.

Co prawda, znał ją nie wiele. Nie wiedział nic o jej ognistym temperamencie. Widział w niej dawniej piękną, smagłą dziewczynę, ponętną, dziewicę ciałem i duszą i uwiódł ją zanim nawet Filomena zastanowiła się nad niebezpieczeństwem, zanim się przekonała, że go kocha i zanim postawiła sobie pytanie: „Czy baron de Martigues ożeni się z córką kawiarzy w Portet?..." Następnie. po upadku, Filomena, opuściwszy okolicę, nie widziała barona.

Dzisiaj matka zastąpiła ofiarę miłości, uwiedziona za pomocą kłamliwych słówek i baron się łudził mając nadzieję, że ona znudzi się czekaniem i da za wygraną. Napisała przecież, że nic jej nie zrazi w osiągnięciu tego, co chciała.

Otóż po raz ostatni puściła się tą samą drogą, którą przebyła wczoraj dwukrotnie. Szła tym samym krokiem z większem nieco zirytowaniem i przybyła na brzeg stawu. Rozdrażniona, oparła się o drewnianą balustradę szluzy i wpatrywała się w drogę do Violettes, a minuty wiekami jej się wydawały.

Nagle, z drugiej strony wody, Filomena słyszy szczekanie psa... Patrzy. Zwierz rzuca się wpław. Czy to pies barona, czy może wybiegł z sąsiedniej fermy?

Filomena bada wzrokiem skraj lasu. Wszystko wydaje się uśpione. Przyroda nie ma już żadnego blasku. Ptaszki milczą. Ani gałązka, ani źdźbło trawy się nie porusza. Mare-au-Diable także wygląda jak z roztopionego ołowiu.

Nagle... punkt jakiś się odrywa... porusza się. To baron, który spostrzegł Filomenę. Idzie brzegiem spokojnej wody, zbliża się w jej kierunku.

Ona nie czyni żadnego ruchu. Czeka. Lecz pies, który ją zwąchał, wychodzi z wody i rzuca się w jej stronę, powstrzymany jednakże kilkakrotnem nawoływaniem pana de Martigues.

Baron podchodzi. Filomena się prostuje. Idzie kilka kroków, mając po jednej stronie bezbarwną wodę a po drugiej zasłonę zieloności, utworzonej przez krzaki na lekkiej pochyłości gruntu.

Baron i Filomena są naprzeciw siebie. Badają się wzajemnie, w milczeniu.

Baron zdejmuje kapelusz.

— Pani... proszę przyjąć moje przeproszenie. Gdybym był wiedział, gdzie mam posłać dyskretnie zawiadomienie, byłbym pani oszczędził chodzenia tutaj aż trzy razy. Poważne przeszkody pozbawiły mnie przyjemności stawienia się wcześniej.

— Tak właśnie sobie myślałam — odrzekła Filomena — bo taki człowiek, jak baron de Martigues, nie powinien uchybiać grzeczności i uprzejmości, które winien kobiecie.

— Czy się przejdziemy?

Nie odpowiadając, Filomena zastosowała się do tej propozycyi.

— Pani — rzekł baron — proszę mi pozwolić złożyć sobie najszczersze powinszowanie. Widzę panią, ...po dwudziestu pięciu latach, piękniejszą niż kiedykolwiek. Czy jesteś pani istotą, która się nie starzeje?

Rzeczywiście, w tych ramach z zieleni Filomena była bardzo piękna. Niepokój, którego doznała, dodał jej obliczu niebywałego wdzięku. Czarne jej oczy pociemniały z powodu oczekiwania i wzruszenia, a usta żywszej nabrały barwy.

Jaki sens nadać tym pochlebnym wyrazom? Filomena nie chciała w nich widzieć nic prócz banalnej uprzejmości i odrzekła, z postanowieniem, że pozostanie spokojną:

— Och! panie baronie, jakże mi to wszystko obojętne!

— Jest pani wyjątkiem.... z pomiędzy kobiet, skoro tak mówisz. Nie ma ani jednej kobiety, którejby nie pochlebiało, że jest piękna.

— Dawno już, panie baronie, kobieta istnieć we mnie przestała. Jest tylko matka, nic więcej.

Baron udał jak gdyby nie zrozumiał. Idąc, patrzył na nią i czułym głosem dodał:

— Pobyt pani w Portet będzie bardzo krótki.

— Bardzo krótki, w istocie. Przyjechałam tu w nadziei, że pana zastanę. Dobrze przypuszczałam, że piękna pora ściągnie pana do Violettes.

— Pani... mieszka w Paryżu?

— Mieszkam w Paryżu. Pan także, w zimie?

— Ja także, w zimie. Musiała pani znaleźć zmiany w Portet?

— Portet także mi jest obojętne, panie baronie. Byłam szczęśliwa, że mogę zobaczyć starych moich rodziców. Ci, którzy znali mnie dawniej, prawdopodobnie już o mnie zapomnieli. Ponieważ nie mam zamiaru odnawiać starych znajomości, z nikim się nie będę widziała.

— Kiedy pani odjeżdża?

— Pojutrze, rano.

— Tak prędko?

— Mam tylko jedno słowo. Nie łatwo odstępuję od raz powziętej decyzyi.

— To wielka zaleta. Prawe natury się nie wahają. Idą prosto do celu.

Filomenę zaczęła irytować ta banalna wymiana słów. Nie było jej zamiarem znaleźć się samą, o zmroku, nad brzegiem stawu. Zatrzymała się i ze spokojem osoby, która siłą woli panuje nad sobą:

— I cóż, panie baronie, czy niema pan o nic zapytać? Czy niema na świecie żadnej istoty, któraby pana interesowała?

Głębokie jej oczy wpatrzyły się w niego. On zniósł ten wzrok.

— Proszę mi darować. Bywają sytuacye delikatne.... Od chwili, gdy mam przyjemność panią widzieć, zadaję sobie pytanie, czy mam unikać.... pewnego przedmiotu.... lub czy mogę sobie pozwolić.... Pani rozumie moje wahania, nieprawdaż, tembardziej, że nic nie wiem.

Filomena postąpiła kilka kroków dalej.

— Ma pan słuszność — rzekła. — Otóż, aby nie istniało pomiędzy nami żadne nieporozumienie — przycisnęła na tem słowie — wytłumaczę się jasno. Myślałam, że pan zrozumiał z chwilą, gdy napisałam do pana, że jedynym celem mojej podróży na Południe było zobaczyć się z panem. Myślałam, że będzie mnie pan pytał o pięknego młodzieńca, mieszkającego w Paryżu, który jest moim synem i dzieckiem pana, pięknego młodzieńca, który ubóstwia swoją matkę, z którego jestem dumna i który nie wie o celu mojej podróży. Zrozumiałby pan, panie baronie, że do tej pory nie nadto często odwoływano się do ojcostwa pana!...

Patrzył przed siebie bezmyślnie, nie widząc nic.

— Nie o jałmużnę przychodzę dziś prosić pana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wygotowała tamtejsza prokuratorya Państwa akt oskarżenia, który doręczono już oskarżonym. Prokuratorya Państwa oskarża pięciu dozorców tamtejszego Zakładu kary: Jana Nudę, Izydora Tarnawskiego, Karola Malarza, Antoniego Cieślikowa i Ignacego Kotiuszkę o to, że w Stanisławowie w nocy na 10 listopada jako dozorcy więzienni Zakładu kary, obowiązani do strzeżenia więźnia Jana Andrzeja Mirosława 3 imion Siczyńskiego, wiedząc, że ten za zbrodnię morderstwa został zasądzony, podstępem dali mu sposobność do ucieczki z Zakładu karnego.

Nadto zarzuca Nudzie i Mieczysławowi Żurowskiemu, 25 lat liczącemu, ślusarzowi zbrodnię kradzieży z § 171, 174 i 176.

Do rozprawy ma być powołanych 53 świadków.

— Z Towarzystwa »Walki z gruźlicą«. Zamykając rok, poczuwa się wydział Towarzystwa „Walki z gruźlicą" do publicznego podziękowania wszystkim, którzy się czy to pracą, czy poparciem moralnem, lub materyalnem przyczynili do dalszego rozwoju tej humanitarnej instytucyi. Na pierwszem miejscu dziękuje Towarzystwo za pełną poświęcenia działalność komitetowi pań, z p. Felicyą hr. Skarbkową na czele. W szczególności paniom: Janowej Lewickiej, Loewensteinowej, obu paniom Lilienowym, pp.: Ferdynandowej Obtułowiczowej, Piaseckiej, hr. Kruzensternowej, Dydyńskiej, Katyńskiej, Bieńkowskiej, Pierackiej, Adamowej Majewskiej, Szczurkiewiczowej, Emilii Pawlikowskiej, Hellerowej, Siemaszkowej. Władysławowej Łozińskiej, Witoldowej Łozińskiej, Chlamtaczowej, Pillerowej, Bilikowej, Winterowskiej, Gubrynowiczowej, Winiarzowej i w. i. Towarzystwo dziękuje dalej firmom fabrycznym i pp. kupcom, pospieszającym zawsze chętnie z pomocą, gdzie chodzi czy to o chorych, leczonych w schroniskach w Hołosku, czy o przedsiębiorstwa, urządzane przez Towarzystwo. Za szczególnie hojny dar w produktach należy się podziękowanie fabryce musztardy „Vitelio", dalej pp.: Albertowi Szkowronowi, Wixlowi, cukierni Zalewskiego i in., firmom: Bromilskiego, Wolińskiego, Klimowicza za znaczne opusty przy wypłacie rachunków.

Z okazyi zbliżającego się balu Towarzystwa, zapowiedzianego, jak wiadomo, na dzień 1 lutego, wypada przytoczyć tę część sprawozdania, która ogłasza nazwiska ofiarodawców z roku zeszłego, na dowód wszechstronnego poparcia, jakiem się Towarzystwo cieszy. Na liście tej figurują następujące datki pieniężne: po 100 kor. pp.: S. Horowitz, Loewensteinowie, hr. Tyszkiewiczowa; po 50 kor.: JE. P. Namiestnik dr. Bobrzyński, JE. St. hr. Badeni, JE. Abrahamowicz, hr. Badeniowa, pp.: E. Parnasowa, B. Parnasowa, ks. Sapieżyna; po 30 kor.: Bank hipoteczny, pp.: Giżowska i Abgarowiczowa, Parnas; po 25 kor.: JE. ks. Arcybiskup Bilczewski i komenderujący gen. Schödler, dyr. Bol. Lewicki; po 20 kor.: Wicepr. Rady szkolnej kraj. Dembowski, p. Dewechy, dr. Dwernicki, JE. Głąbiński, dr. M. Horowitz, p. Immerdauer, p. H. Jankowska, JE. Lanckoroński, pnie Pilatowa i Jaworska, prez. Przyłuski, p. Rodakowska, p. R. Rylski, dr. Schaff, p. Sokalowa, dyr. Steczkowski, JE. ks. Arcyb. Teodorowicz, p. Wohlfeldowa.

— Fundacya Nobla. Według nadesłanego do Ministerstwa spraw wewnętrznych komunikatu komitetu fundacyi Nobla, wybranego przez parlament norweski, są miarodajnemi dla rozdziału nagrody pokojowej z tej fundacyi na rok 1912 następujące postanowienia:

Aby być zaliczonym między kandydatów o nagrodę pokojową z fundacyi Nobla, której rozdanie nastąpi dnia 10 grudnia 1912, muszą ubiegający się być przedstawieni komitetowi Nobla wybranemu przez parlament norweski przez osobę do tego powołaną, a to przed dniem 1 lutego 1912.

Do przedstawienia odnośnego wniosku są powołani: 1. obecni i byli członkowie komitetu fundacyi Nobla parlamentu norweskiego i osoby zasiadające z głosem doradczym w norweskim instytucie Nobla; 2. członkowie ciał prawodawczych i rządów różnych państw, oraz członkowie międzyparlamentarnej komisyi; 3. członkowie stałego trybunału rozjemczego w Hadze; 4. członkowie komisyi stałego międzynarodowego biura pokojowego; 5. zwyczajni i nadzwyczajni członkowie Instytutu dla prawa międzynarodowego; 6. profesorowie Uniwersytetu wykładający prawo i umiejętności polityczne, historyę i filozofię; 7. te osoby, które otrzymały nagrodę pokojową z fundacyi Nobla.

Nagroda pokojowa z fundacyi Nobla może być także przeznaczona Instytutowi lub stowarzyszeniu. — Według art. 8 statutu fundacyjnego musi być każdy wniosek poparty motywami i muszą być do niego dołączone pisma i dokumenty, na których się opiera. — Według art. 3 mogą być do konkursu dopuszczone tylko takie pisma, które były ogłoszone drukiem. — Bliższych informacyj mogą zasięgnąć osoby powołane do przedstawienia kandydatów w komitecie Nobla wybranym przez parlament norweski (Drammensvei 19, Kristiania).

— Z kolei. Dnia 5 b. m. o godz. 11 w nocy wskutek usunięcia się nasypu między stacyami Hołosko a Korszów kolei Lwów-Ickany zarządzono przy pociągach nr. 323 i 314 przesiadanie się podróżnych. Pociągi nr. 322, 313 i 319 doznały opóźnienia od 2—4 godzin. Dnia 6 stycznia o godz. 7 rano przywrócono ruch normalny.

— Z kolei. Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano ruch ogólny na kolei wązkotorowej Nowy Łupków-Cisna z dniem 8 b. m. aż do odwołania.

— Reduta prasy, urządzona staraniem dziennikarzy krakowskich na dochód Tow. Dziennikarzy polskich, odbędzie się w Krakowie dnia 4 lutego w salach Starego Teatru.

— Zjazd Rady naczelnej stronnictwa ludowego. W sali „Gwiazdy" obraduje dziś od godziny 10 przed południem Rada naczelna stronnictwa ludowego w sprawie taktyki, jaką posłowie stronnictwa mają zachować w najbliższej sesyi sejmowej. W obradach bierze udział około 60 osób, między innymi P. Minister Galicyi Długosz i wielu posłów sejmowych.

† Zenon Słonecki, syn Stanisława i Eleonory z Krechowieckich, właściciel dóbr ziemskich, zmarł onegdaj w Krakowie, przeżywszy lat 81.

Ś. p. Słonecki urodził się w r. 1831 w powiecie stryjskim. W r. 1870 został wybrany I. dyrektorem Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, którą to godność piastował do roku 1885.

W tym czasie przeszedł na emeryturę, poczem został wybrany zastępcą dyrektora. — Ś. p. Słonecki był posłem Sejmowym, wybieranym kilkakrotnie z okręgu sanockiego. Piastował również godność prezesa Rady powiatowej sanockiej.

Ze zmarłym schodzi do grobu piękny typ ziemianina - obywatela, służącego krajowi w duchu katolickim, nawskróś polskim.

† Marcela z Tarnawieckich Małachowska, wdowa po ś. p. dr. Godzimirze Małachowskim, pośle do Rady państwa i b. prezydencie m. Lwowa, zmarła wczoraj w naszem mieście, w 51 r. życia.

Pogrzeb ś. p. Zmarłej odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 2 po południu z domu żałoby przy ul. Kościuszki l. 20 na cmentarz Łyczakowski.

— Z prasy. W Tarnowie pod redakcyą Józefa Przewłockiego zaczął wychodzić *Dziennik tarnowski.*

— Niewypłacalność. Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Leon Körner, skład galanteryi męskiej we Lwowie, ul. Krakowska.

— Wiec galicyjskich szynkarzy od będzie się we Lwowie dnia 11 b. m. w sali ratuszowej.

— Choroba węgierskiego prezesa gabinetu. Z Budapesztu donoszą: Prezydentowi ministrów hr. Khuenowi-Hedervaremu usunięto wczoraj bandaż z oka po operacyi. Hr. Khuen tak przez szkła, jak i bez szkieł, widzi bardzo dobrze.

△ Z Izby sądowej. W tutejszym sądzie krajowym karnym odbędą się w I. kadencyi sądu przysięgłych, rozpoczynającej się dnia 11 b. m., następujące rozprawy karne: Dnia 11 b. m. Teodor Worobel o zbrodnię zabójstwa. — Dnia 12 Michał Łesyk o zbrodnię zabójstwa. — Dnia 15 Stanisław Tokarski o obrazę czci. — Dnia 16 Porfir Buniak o obrazę czci. — Dnia 17 Józef Ziembiński o obrazę czci. — Dnia 18 Jan Nebożuk o zbrodnię zgwałcenia. — Dnia 20 Jan Bąk o zbrodnię rabunku. — Dnia 22 Stanisław Krasnoid o zbrodnię zabójstwa.

△ Statystyka policyjna za r. 1911. Według wykazu, zestawionego przez biuro bezpieczeństwa lwowskiej dyrekcyi policyi za r. 1911, aresztowały w ciągu roku organa policyjne ogółem 10.396 osób, a mianowicie: za obrazę Majestatu 2, gwałt publiczny 41, złośliwe uszkodzenie cudzej własności 4, ograniczenie osobistej wolności 8, uprowadzenie 8, wymuszenie i niebezpieczne groźby 53, fałszowanie monet 2, zgwałcenie 12, zhańbienie 4, nierząd przeciwko naturze 2, morderstwo 6, zabójstwo 13, spędzenie płodu 3, obrażenia cielesne 181, podpalenie 3, kradzież 1887, sprzeniewierzenie 58, rabunek 36, oszustwo 129, danie pomocy zbrodniarzowi 2, szpiegostwo 10, dzieciobójstwo 2, złośliwe uszkodzenie cudzej własności 62, obrazę straży 29, przeszkadzanie straży w pełnieniu służby 8, przekroczenie przepisów meldunkowych 2, zakazany powrót 300, występek przeciw bezpieczeństwu życia 21, nieostrożną jazdę 21, nieostrożne obchodzenie się z ogniem 1, przekroczenie publicznej obyczajności 17, stręczenie do nierządu 19, lichwę 1, opilstwo 1519, włóczęgostwo 585, żebractwo 100, uchylanie się od dozoru policyjnego 92, brak przytułku i utrzymania 1042, brak przytułku i legitymacyj u obcokrajowców 50, przekroczenie patentu Cesarskiego z 20 kwietnia 1854 r. 64, awantury 980, dręczenie zwierząt 112, uchylanie się od powinności wojskowej 8, przekroczenie regulaminu sług 137, przekroczenie regulaminu dorożkarzy 95, przekroczenie regulaminu prostytutek 1209, przekroczenie ustawy wyborczej 3, emigrantów 2, ze sądu przystawiono 1140, z magistratu przystawiono 298, ze szpitala przystawiono 3.

Z ogólnej liczby 10.396 osób, wyszupasowano 1189, oddano magistratowi 85, władzom wojskowym 20, szpitalowi 202, odstawiono do więzienia sądu krajowego karnego 862, do aresztów sądu powiatowego S. III. 2816, policyjnie traktowano 4492 osób.

Wśród ogólnej liczby 10.396 osób, aresztowanych przez policyę, było 609 małoletnich, a mianowicie do 10 lat 2 chłopców, od 10 do 14 lat 136 chłopców i 6 dziewcząt, od 14 do 18 lat 408 chłopców i 57 dziewcząt. Z pośród nich aresztowano: za wymuszenie i niebezpieczne groźby 1, fałszowanie monet 1, morderstwo 1, dzieciobójstwo 1, obrażenia cielesne 4, kradzież 248, sprzeniewierzenie 6, oszustwo 7, złośliwe uszkodzenie cudzej własności 1, zakazany powrót 2, opilstwo 5, włóczęgostwo 73, żebractwo 8, brak przytułku i utrzymania 86, awantury i bójki 44, dręczenie zwierząt 4, przekroczenie regulaminu sług 10, przekroczenie regulaminu prostytutek 20, ze sądu przystawiono 60, z magistratu przystawiono 27.

Z liczby aresztowanych małoletnich wyszupasowano 73, oddano magistratowi 83, ukarano policyjnie 104, oddano do szpitala 10, odstawiono do więzienia sądu krajowego karnego 34, do aresztów sądu powiatowego S. III. 251, wydano rodzicom 19, uwolniono po upomnieniu 35.

△ Zgubiono: w jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej pulares, zawierający 200 kor.

△ Znaleziono: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parę białych rękawiczek damskich i parę mesztów.

△ Napad. Na przechodzących wczoraj ulicą Grodecką Stefana i Michała Pakoszów napadł niejaki Stanisław Gwiazdkowski i ugodził dwukrotnie nożem w pierś Stefana Pakosza, zadając mu dość znaczne rany. Po tym zbrodniczym czynie Gwiazdkowski zbiegł.

△ Nagły zgon. W realności przy ul. Rycerskiej l. 27 zmarła wczoraj nagle 50 letnia Anna Łozińska z Basiówki. Ponieważ wezwany lekarz miejski nie mógł stanowczo orzec, co było powodem nagłego zgonu, przeto zwłoki odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ Dwadzieścia wypadków odmrożenia uszu zanotował w ciągu dnia wczorajszego protokół stacyi ratunkowej.

△ Zabójstwo. W Krzywczycach pod Lwowem zmarł onegdaj 30 letni Tomasz Pawlaczek, syn tamtejszego gospodarza gruntowego, wskutek odniesionych obrażeń, jakie zadać mu mieli w bójce jacyś młodzi ludzie, bawiący w szynku Kijaka we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej. Zawiadomiona o wypadku prokuratorya Państwa poleciła wdrożyć w tej sprawie dochodzenia karno-sądowe.

△ Wóz miejskiej kolei elektrycznej najechał wczoraj u zbiegu ulic Objazdowej i Zamarstynowskiej na wóz miejski wywożący śmiecie z taką siłą, że zabił jednego konia.

△ Znikł bez śladu. Jan Żmur, włościanin z Chwastowa, powiatu złoczowskiego, doniósł tutejszej policyi, że syn jego 16 letni Piotr, wydaliwszy się jeszcze przed 5 miesiącami na roboty w kierunku do Lwowa, przepadł od tego czasu bez wieści.

Zaginiony jest średniego wzrostu, blondyn, z blizną na twarzy. U obu nóg ma po sześć palców.

△ Nieudałe oszustwo. Do biura architekta p. Michała Ulama zgłosił się wczoraj zarobnik Stanisław Granat, z listem pochodzącym rzekomo od podmajstrzego Franciszka Stachniewicza, który zawierał prośbę przysłania mu przez oddawcę kwoty 30 kor. Ponieważ p. Ulam odrazu poznał, że list jest podrobiony, oddał oszusta w ręce policyi. Na policyi tłumaczył się Granat, że list otrzymał od jakiegoś nieznajomego mężczyzny, który się ulotnił.

△ Wypadek na dworcu kolejowym Podzamcze. Ubiegłej nocy dostał się w niewytłumaczony sposób na dworcu Podzamcze robotnik kolejowy Aleksander Lewandowski pod koła jednego z wagonów, które zgniotły mu prawą rękę. Po opatrzeniu odwiozło Lewandowskiego pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ Napad. Dziś o godzinie 4 nad ranem napadło kilku drabów na Zamarstynowie na ślusarza Stanisława Horodeckiego, przyczem dali do niego kilka strzałów z rewolwerów. Jedna z kul zraniła Horodeckiego w lewą rękę.

△ Kronika policyjna. W Rynku skradziono wczoraj z kieszeni p. Heleny Schayerównej pulares, zawierający 20 kor.

Policya aresztowała wczoraj niebezpiecznego włamywacza Onufrego Łełuka, który wraz z swoim bratem Konstantym i kilku innymi rzezimieszkami silnie podejrzany jest o popełnienie w ostatnich czasach we Lwowie całego szeregu kradzieży z włamaniem.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie Kajetan Kruszyński, urzędnik prywatny, b. właściciel cukierni, weteran z r. 1863 4, w 66 roku życia;

w Przemyślu, Tomasz Zaborniak, okręgowy inspektor szkolny, w 54 r. życia;

w Sanoku, Antoni Rylski, b. właściciel dóbr, w 89 r. życia;

— Zakazany obchód. W dniu wczorajszym „Sokół" polski w Berlinie miał obchodzić 10-lecie swego istnienia. W ostatniej jednak chwili musiano obchód odwołać, gdyż tamtejsza policya nie dała nań zezwolenia, powołując się na ustawę o zgromadzeniach polskich.

— Represye względem Litwinów. Litewskie stowarzyszenie oświatowe „Wiburi" (Światło) w Maryampolu, w gub. suwalskiej, które posiadało 57 oddziałów, zostało w tych dniach zamknięte. Głównym celem „Wiburi" było zakładanie i utrzymywanie szkół początkowych i ochronek. Równocześnie zamknięto utrzymywane przez to stowarzyszenie 4-klasowe progimnazyum żeńskie w Maryampolu.

— Kolej warszawsko-wiedeńska. Z Petersburga donoszą, że na przeróbkę toru wąskiego na szeroki czyli normalny na kolei warszawsko-wiedeńskiej od Warszawy do Sosnowca, od Skierniewic do Aleksandrowa i od Ząbkowic do granicy rząd rossyjski przeznaczył 17 milionów rubli.

— Śnieżyce. Z powodu ogromnej śnieżycy Gdańsk pozbawiony jest komunikacyi z sąsiedniemi miastami.

— Wypadek z samochodem. Właściciel Dębieńca, w Prusach Zachodnich p. Donimirski, najechał onegdaj automobilem na kolonistę niemieckiego i przejechał go na śmierć. Sam zaś gdy usiłował skręcić na bok, roztrzaskał samochód w kawałki i poniósł przytem dosyć ciężkie obrażenia.

— Zwłoki księstwa Karageorgowiczów odwieziono wczoraj z Wiednia do Topoli, w Serbii.

Kronika prowincyonalna.

§ Burmistrzem m. Kosowa wybrany został jednomyślnie p. Józef Stoszek starszy poczmistrz tamtejszy i dotychczasowy zastępca burmistrza.

§ Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Stanisławowie rozpocznie się dnia 4 marca 1912; termin wnoszenia podań do 20 lutego b. r.

§ W Sławsku odbyło się w sobotę poświęcenie i otwarcie schroniska, na które przybyło ze Lwowa osobnym pociągiem około 150 narciarzy, oraz wiele gości ze Stryja i Skolego. Poświęcenia schroniska dokonali superyor OO. Jezuitów ks. Sopuch i miejscowy proboszcz gr. kat.

Po poświęceniu odbył się wspólny obiad, a następnie zawody w jeździe sztucznej.

§ Licytacya. Dnia 12 bm. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Samborze publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Morderstwo i samobójstwo. W nocy z 3 na 4 b. m. aptekarz w Jezierzanach Antoni Kraiński otruł swą żonę Janinę, a następnie siebie. Przyczyna tego dramatu małżeńskiego nieznana.

Kronika zagraniczna.

* Orkan — jak donoszą z Waszyngtonu — uszkodził prawie każdy okręt z floty będącej w drodze do Kuby. Żywy niepokój panuje o los torpedowca „Terry" i 26 ludzi ze znajdującej się na nim załogi. Znajduje się on bez sukursu na wzburzonem morzu między Nowym Jorkiem a wyspami Bermudas. Istnieje jednak przypuszczenie, że parowiec „Nord-Carolina" pośpieszył mu z pomocą. Krążownik „Salem" jest również uszkodzony, dwu ludzi z załogi utonęło, 16 dotąd brak.

* Wielki pożar. Wskutek nieostrożności robotników wybuchł wczoraj w składzie nafty i olejów w Nowym Jorku pożar, który przybrał ogromne rozmiary. Zgorzało przeszło 300 centnarów oliwy.

* Katastrofa kolejowa. Dwa pociągi kolei Canadian-Pacific zderzyły się onegdaj w najszybszym pędzie koło Terrebonne. Trzydzieści trzy osób poniosło śmierć.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert pani Charles Cahier). W sali Filharmonii rozbrzmiewał wczoraj głos pani Charles Cahier, alt o rozległej skali, doskonale wyrównany i wyszkolony, o brzmieniu pełnem i szlachetnem. Znany jednak objaw, że głosy wyższe (sopran, tenor) bardziej podbijają szerszą publiczność, niż głosy niższe (bas, baryton, alt), zauważyć można było też wczoraj; pomimo całej piękności głosu i wysoce artystycznej interpretacyi zachwyceni byli tylko prawdziwi znawcy i miłośnicy muzyki — reszta, zwłaszcza ta, która na występy nadwornych śpiewaczek chodzi dla tego, że to jest *fashionable*, nie rozgrzała się ani pięknie zaśpiewanemi pieśniami Brahmsa, ani aryą Dalili, ani nawet pieśniami francuskiemi Paladhila i Debussy'ego, albo niezrównanie wprost oddanemi pieśniami ludowemi, jak niemiecka „Hans und Liese" francuska „Angelus", polska

„Kozak“ i szkocka „Charlie is my darling“. Za to znawcy mieli prawdziwą biesiadę artystyczną. Że koloratura tego rodzaju głosu musi być z natury cięższą, o tem wiemy, to też aryom Mozarta z „Clemenza di Tito“ i Glucka z „Orfeusza“, choć zaśpiewanym z całą maestrią, brak było pewnej, koniecznej lekkości. Być może, że w czasach, kiedy ci kompozytorowie takie arye pisali, były inne głosy lub inne wymagania (prawdopodobnie arye te pisane były dla specyalnych śpiewaków i właściwości indywidualnych ich głosów), — faktem jest, że nawet taka mistrzyni głosowa pod każdym względem, jak p. Cahier, artystycznego wrażenia temi rzeczami wywołać nie zdołała. Najprawdopodobniejszem jednak jest, że ani wykonawczyni, ani my słuchacze w ten styl już się wżożyć nie potrafimy.

E. Walter.

»Wędrowiec«. Wytworne to pismo, które w tak krótkim czasie zdobyło sobie tyle sympatyi i poparcia, utrzymuje się ciągle na wysokim poziomie, jaki odrazu zajęło. Wszystkie dotychczas wydane zeszyty świadczą o pomysłowości i energii redakcyi; w każdym znajdujemy jakąś rzecz nową, nieznaną, całe mnóstwo pierwszorzędnego materyału z turystyki, sportu i literatury — wszystko ozdobione doskonałemi ilustracyami, odbitemi czysto i starannie na luksusowym papierze. *Wędrowiec* stał się już dziś rzeczywiście pismem potrzebnem i może oddać wielkie usługi w rozwoju naszej turystyki i sportu, które z dniem każdym coraz bardziej się rozwijają.

Ostatni zeszyt, poza całym szeregiem przepięknych ilustracyj, przynosi wybornie, gorąco napisany artykuł znanego badacza naszej przeszłości M. Roliego p. t. „Do Kamieńca Podolskiego“, w którym autor, po historycznym przeglądzie miasta i wykazaniu jego piękności, nawołuje słusznie do skierowywania naszej turystyki w te strony. Idą potem artykuły: J. Pepłowskiego „Wystawa turyńska“, E. Naganowskiego „Na co patrzą Piramidy“, A. Wodzickiego „Z wyprawy na kozice“, Kazeta „Sport w zakątku“, nowela W. Gduli „Żart cyklisty“, „List z Krakowa“, „Igrzyska olimpijskie“, „Konkursy hippiczne“, „Jazda próbna automobilów transportowych“, obszerna kronika, dział informacyjny, ruch wydawniczy, wiadomości kolejowe i t. d.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, 9 stycznia, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — We środę, 10 stycznia, „Bęben“, komedya. — We czwartek, 11 stycznia, po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Aida“, opera w 4 aktach Verdiego, pierwszy gościnny występ Elzy Bland, artystki nadwornej opery wiedeńskiej i występ Józefa Manna. — W piątek, 12 stycznia, „Bęben“, komedya. — W sobotę, 13 stycznia, o godz. 3 po południu, dla młodzieży szkolnej: „Żydzi“, komedya Józefa Korzeniowskiego; o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi „Aida“, opera. — W niedzielę, 14 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu, „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale“, opera narodowa; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — W poniedziałek, 15 stycznia, „Per Gynt“, poemat dramatyczny Henryka Ibsena. We wtorek, 16 stycznia, wyjątkowo o godz. 3 po południu na dochód dla „Bursy dla dziewcząt“ staraniem „Koła Pań Tow. Szkoły Ludowej“ „Spazmy modne“, komedya w 3 aktach Wojciecha Bogusławskiego; o godz. 7 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Bal maskowy“, opera w 5 aktach J. Verdiego, trzeci i przedostatni gościnny występ Elzy Bland, artystki nadwornej opery wiedeńskiej, oraz występ Augusta Dianiego. — We środę, 17 stycznia, po raz pierwszy „Sędzia z Zalamei“ (El Alcade de Zalamea), dramat w 3 aktach Calderona de la Barca, przekład Edwarda Porębowicza. — Abonament nr. 17.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 10 stycznia, „Tamten“, sztuka w 5 aktach I. Maskoffa. — We czwartek, 11 stycznia, „Król“, komedya G. A. de Caillavet'a i R. de Flersa. — W Piątek, 12 stycznia „Legion“ 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego. — W sobotę, 13 stycznia, „Papa“, komedya, Roberta de Flers i G. A. Caillavet'a. — W niedzielę, 14 stycznia, o godz. pół do 4 po poł., „Betleem Polskie, Jasełka; o godzinie pół do 8 wieczorem „Papa“, komedya. — W poniedziałek, 15 stycznia, „Dziady“, sceny dramatyczne Adama Mickiewicza.

Z TEATRU.

(„Bęben“, komedya w 4 aktach P. Vebera i H. de Gorsse).

Nowalia paryska, którą wczoraj poznaliśmy w teatrze lwowskim, wywiera niezaprzeczenie pewien urok sympatyczny, gdyż złożona jest nader misternie z wypróbowanych ingrediencyj scenicznych, mających zawsze powodzenie i uznanie; jest w niej trochę rzewnej melancholii i dyskretnego komizmu, są w miarę łzy i uśmiechy, zawiera kilka uncyj filozofii życiowej i psychologii — a wszystko to jest złączone bardzo zgrabnie, z wielką wprawą majstrów kunsztu pisarskiego, doskonale wiedzących czem i w jaki sposób można przykuć uwagę widzów i ująć ich dla siebie. Wprawdzie autorowie zbytnio się nie wysilili i nie wnieśli jakichś świeżych elementów lub nowych pomysłów do swej sztuki, ale umieli wyśmienicie korzystać z doświadczeń swych poprzedników. W *La gamine* plączą się nawet w pewnej mierze reminiscencye i to dość żywe i silne z Lemaitre'a *La Massière* i Picarda: *Jeunesse*, lecz któżby z tego chciał zarzut jakiś robić lub o tem długo rozprawiać, jeśli spędził kilka chwil miłych na przedstawieniu. Ich *comédie legère* musi uzyskać aplauz, musi się podobać, jeśli jest grana z werwą; do powodzenia mógłby się jeszcze przyczynić ołówek reżyserski, którym należałoby skreślić niektóre ustępy niepotrzebne i rozwlekłe.

Treść „Bębna“ wypełnia historya pięćdziesięcioletniego Maurycego Delanoy, znakomitego malarza, który zakochał się w szesnastoletniej Kolecie, uroczem dziewczęciu, udającem się z pełnem zaufaniem pod jego skrzydła opiekuńcze w chwili, gdy jej srogie ciotki chcą ją wydać zamąż za głupiego magzaja prowincyonalnego. Kolecie, jako nieuświadomionemu bębnowi, zdawało się zrazu, że kocha swego mistrza i opiekuna; jest o niego zazdrosna, a nawet w momencie, kiedy po raz pierwszy skosztowała upajającej słodyczy pocałunku młodego i pięknego chłopca, Piotra Sernin, mniema, że serce jej wypełnia miłość dla Maurycego Delanoy. Jest to jednak tylko złudzenie; zbudziła się w niej już kobieta, która może swoje życie i szczęście poświęcić wielkiemu artyście — dusza jej jednak należy do innego. I byłaby zamiast jasnej komedyi rozwinęła się tragedya szara, gdyby Maurycy w ostatniej chwili nie był opamiętał się i pod wpływem rad swego przyjaciela, rzeźbiarza Simoneau, nie skojarzył sam związku dwojga młodych i kochających się serc. Wszystko więc kończy się dobrze i wesoło i nikt nie zważa na ostatnie słowa Delanoy, pełne smutku i rezygnacyi.

Cały ten epizod romansowy malarza i jego pupilki przystroili autorowie w szereg szczegółów, które zamiast pomagać psują jedynie efekt i niepotrzebnie rozbijają całość zwartą. Prawda, że po usunięciu tego elementu komicznego stałby się „Bęben“ wprost melodramatem, że trzebaby było bardziej go pogłębić psychologicznie — ale wartość sztuki podniosłaby się bezsprzecznie.

W przedstawieniu wczorajszem brały udział najwybitniejsze siły sceny lwowskiej. Prym wiódł p. Żelazowski, jako doskonały Maurycy Delanoy; przepyszną parę jego towarzyszów stworzyli pp. Fritsche i Dobrzański. „Bębnem“ była pani Trapszo; jej wypróbowany kunszt aktorski nie zawiódł — grała ze swobodą. Że panie Gostyńska, Czaplińska, Otrembowa, Sznage i Rybicka ról nie popsuły, o tem chyba pisać nie potrzeba, jak również zbyteczne są pochwały dla nie zrównanego p. Nowackiego, jako głupkowatego Alcidesa; nieźle się spisał p. Mierzejewski w roli Piotra Sernin. W całość tylko przedstawienia, zresztą zupełnie poprawnego pod względem reżyserskim i dekoracyjnym, należało wlać nieco więcej werwy i życia; bez tego sztuka nie utrzyma się dłużej w repertuarze — a wszak w Warszawie grają ją już kilkadziesiąt razy.

Gbr.

Wystawa „jesienna“.

II.

(Dokończenie).

Z. Pronaszko powoli zaczyna się wyzwalać z pod zbyt wielkiego wpływu Malczewskiego; jego portret p. Herbaczewskiego, mimo pewną teatralność w ustawieniu, ma przecież, po za bardzo starannym rysunkiem, bardzo wiele wyrazu psychologicznego i siły — parę szczegółów jest wręcz niepospolitych.

W tej samej sali wisi doskonała głowa żyda („Galicyjski pająk“) F. Zajchowskiego, robiona „po monachijsku“, rysowana i malowana bez zarzutu, dzieło rzetelnego, powa̲żnego już talentu. Staranne, dobre portrety wystawili E. Kazimierowski, W. Tyszkowski i T. Wacyk. A. Markowicza bardzo dobre typy żydowskie, mają te wszystkie zalety, o których pisaliśmy już niejednokrotnie; zwłaszcza jeden obraz, przedstawiający żydów, studyujących talmud przy blasku świec, o nastroju rembrandtowskim, należy do jednych z najlepszych prac tego zdolnego artysty.

Pejzaż przedstawia się na wystawie mniej interesująco. Paciorek, Samlicki i Serwin, mają obrazy może nawet ciekawe, jako objaw dość skrajnego impresyonizmu, pozbawione są jednak te rzeczy żywości barw, jakieś są anemiczne w jaskrawem świetle swojem, brak im życia, podobnie, jak pejzażom Czerwenki. Dobre w nastroju jest wnętrze kościoła Olpińskiego. Pejzaże Wodyńskiego nie złe, nie mówią nam one jednak nic nowego o tym zdolnym artyście. Jak nie mówią już zupełnie nic dwa obrazki Reyznera, który umie daleko lepiej malować, niż to widać na obecnej wystawie. Z martwych natur doskonałe są „Jabłka“ St. Sęka, Harasimowicza dwa pejzaże są bodaj czy nie najlepsze. Jakie artysta ten w ostatnich latach namalował — szkoda tylko, że wiszą nieszczęśliwie. Dobre, wdzięczne, pomyślane skromnie i ze smakiem, to „Róże“ A. Stefanowicza.

Ze wszech miar zasługujące na bliższą uwagę to autografie J. Glasnera, czyste, precyzyjne w wykonaniu, noszące cechy pewnej ręki, rzeczy, które idealnie nadają się do dekorowania ścian estetycznych, małych buduarów. Jest to rodzaj sztuki mało u nas znanej i rozpowszechnionej, dlatego szlachetne usiłowania artysty powinno się podnieść i poprzeć go w pięknej pracy.

Z malarzy wystawili ponadto swoje obrazy: J. Basek E. Dziubaniukówna, W. Komorowska bardzo dobre akwaforty, L. Misky, W. Piątkowska i R. Szwedzicki.

Z rzeźb najlepszym jest „Portret p. Fontainosa“ przez B. Biegasa, pysznie modelowany, oddający wszystkie cechy psychiczne modelu, widoczne prawie na pierwszy rzut oka, w rysunku czoła, oczu, nosa i ust doskonały. Po tem też dziele widać, iż Biegas nie tylko — jak mi się jeden mecenas sztuki żalił — „robi, proszę pana, dziwadła z siedmiu głowami“ — (swoją drogą „dziwadła“ nieraz arcyciekawe!) ale, że jest to artysta o rozległym talencie, dużej kulturze, umiejący bardzo wiele, który nie wypowiedział jeszcze ostatniego słowa. W każdym razie w rzeźbie polskiej ma swoje własne stanowisko, cokolwiek jednak zapoznane lub źle interpretowane.

K. Małaczyńska w rozwoju swojego talentu idzie nieustannie naprzód; jej rzeźby poza bardzo dobrym modelunkiem, wykazują myśl twórczą, dążenie do wyrazu indywidualnego, siłę prawie męską. Tak portret Władysława Mickiewicza (zakupiony przez Galeryę Miejską) ma n. p. doskonale uchwycony wyraz, piękna głowa z pysznie sklepionem czołem wymodelowana jest bez zarzutu, całość uderza całkiem niepospolitemi zaletami artystycznemi. Prawie to samo można powtórzyć przy wszystkich jej portretach i studyach portretowych. O rzeźbie jej, przedstawiającej Didura w roli Mefista, pisaliśmy już na tem miejscu.

Dobre są również rzeźby L. Drexlerówny, nie takie jednak, jakie po tej zdolnej artystce można się spodziewać i należy od niej wymagać.

Poprawne autoportrety dali R. Szwedzicki i J. Lewicki. P. Witkowska jest jeszcze w trakcie uczenia się; rzeźby jej obecne w porównaniu z poprzedniemi wykazują pracę nad sobą i pewien postęp. Radzilibyśmy tylko artystce popracować trochę więcej nad rysunkiem.

Ozdobą pierwszej małej salki są plakiety W. Przedwojewskiego. Są to cacka artystyczne, subtelne, delikatne w świetnym rysunku, nienaganne w kompozycyi ornamentacyjnej, smaczne w swojem filigranowem wykonaniu. Plakiety, oddające portrety, mają widoczne podobieństwo modelu i duży wyraz w twarzach, uchwyconych nieraz znakomicie w pewnem pochyleniu lub ustawieniu, zależnem od linii charakterystycznego nosa, czoła lub ust. „Madonna z dzieckiem“, na której znać wpływ Włochów, ma naprawdę dużo świętości, ciszy i skupienia — o co prawdopodobnie szło artyście.

Sztukę stosowaną reprezentują: piękne aplikacye Br. Rychter-Janowskiej, które mają już ustaloną sławę swoją, co zwalnia nas poniekąd od powtarzania tego, cośmy już tyle razy pisali o tych przepięknych makatach i zgrabne, miłe wyroby artystyczne ze skóry o ornamencie egipsko-asyryjskim (?) S. Szarwarskiego.

Artur Schröder.

OSTATNIA POCZTA.

= *Biuro Wolfa*, a tak samo też interesowane *Daily News*, wreszcie sam lord Lonsdale, stwierdzają, że nie jest prawdziwe twierdzenie, jakoby ogłoszenie rozmowy z lordem Lonsdalem nastąpiło za zgodą cesarza Wilhelma i króla Jerzego. (*Daily News* ogłosiły interview swego korespondenta z lordem Lonsdalem, który bardzo obszernie rozwodzi się nad ces. Wilhelma miłością pokoju i sympatyą niemieckiego monarchy dla Anglii. *Przyp. Red.*)

= Francuska prasa umiarkowana republikańska i konserwatywna, omawiając wybory do senatu, stwierdza, że radykalny socyalizm stracił na sile i że wybory ujawniły wyraźną skłonność do pokojowej wewnętrznej polityki, co uprzytomnia klęska Delpeha, jednego z najgorliwszych popleczników Combesa w senacie. Dzienniki radykalne są zadowolone ze zwycięstwa Combesa i Pelletana.

= Kierownictwo sztabu admiralicyi angielskiej podlegać ma w przyszłości pierwszemu lordowi na morzu i składać się będzie z trzech części: 1. korespondencyi, 2. działu przygotowawczego celem wypracowywania planów flotowych, 3. mobilizacyjnego. Sztab admiralicyi działać będzie w ścisłem porozumieniu ze sztabem generalnym armii lądowej.

= *Tanin* zaprzecza wiadomościom o bliskiem zawarciu pokoju. Porta nie przyjmie żadnych warunków, które nie miałyby za podstawę zwierzchnictwa tureckiego nad Trypolisem i Cyrenaiką. Do pokoju jest tak daleko, jak z początkiem wojny i to będzie trwało póty, póki Włosi nie uznają swej niemocy i nie cofną dekretu anektującego Trypolitanię.

= Gabinet perski zawiadomił Shustera o wydelegowaniu komisyi z 4 Persów i Mernarda, która obejmie jego funkcye. Przeważa zdanie, że gabinet nie przywiązuje wagi do nowych wyborów do medżilisu, albowiem wobec obecnej akcyi rossyjskiej, byłby on jeszcze bardziej antirossyjski, niż dotychczasowy.

= Z Pekinu donoszą: Zawieszenia broni nie odnowiono. Rokowania z rewolucyonistami ugrzęzły w punkcie martwym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 stycznia. Dziś rano ukończono naprawę pękniętej rury wodociągowej w Zwierzyńcu. W południe miasto było już zaopatrzone w wodę.

Stanisławów, 9 stycznia. Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano ruch między Potutorami a Tarnopolem od 8 b. m. na 34 godzin, ruch zaś towarowy na szlaku Podwysokie-Tarnopol aż do odwołania. Między Potutorami a Podwysokiem kursować będą tylko pociągi nr. 1314 i 3314.

Wiedeń, 9 stycznia. Najj. Pan dziś przed południem w Schönbrunnie odebrał przysięgę od nowego Namiestnika Morawii.

Wiedeń, 9 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcom Dworu w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym Ludwikowi Brożyńskiemu, dr. Julianowi Prus Morelowskiemu i Mikołajowi Herasimowiczowi krzyże kawalerskie orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników technicznej kontroli skarbowej starszego kontrolora, Stanisława Czarnowskiego, inspektorem w okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Wojna włosko-turecka.

Konstantypopol, 9 stycznia. Według oficyalnej listy strat, wydanej przez sztab generalny, tureckie wojska w Trypolitanii z wyjątkiem Benghasi, poniosły do 3 grudnia następujące straty: poległo 30 żołnierzy, 2 poruczników i 1 kapitan.

Paryż, 9 stycznia. Pod przewodnictwem prezydenta Fallières odbyło się posiedzenie najwyższej rady obrony narodowej, które zajmowało się organizacyą wojskową protektoratu nad Marokkiem.

Angoulême, 9 stycznia. Podczas wybuchu w odlewarni armat w Ronelles 8 robotników zginęło, a 11 odniosło rany.

Londyn, 9 stycznia. Do *Daily Telegraph* donoszą z Szanghaju, że Wutingfang telegrafował do Junszikaja, że rokowania telegraficzne muszą ustać, gdyż przywódcy republikańscy postanowili ignorować zupełnie rząd pekiński i zwołać konwent narodowy do Szanghaju.

Londyn, 9 stycznia. Do *Daily Telegraph* donoszą z Pekinu pod datą 7 b. m.: „Zbrojna neutralność“ między wojskiem cesarskiem a republikanami trwa dalej, są jednak oznaki, że republikanie gorliwie zbroją się do kampamii z wiosną b. r. Agenci republikańscy przybyli do Japonii, celem zakupna karabinów maszynowych.

Londyn, 9 stycznia. (*B. Reutera*). Z Montreal donoszą, że skutkiem katastrofy kolejowej między Terre Bonne a St. Vincent de Paulo, z podróżnych 3 zostało zabitych, a 16 zranionych.

Kalkuta, 9 stycznia. Królestwo angielscy wczoraj udali się do Bombayu, celem powrotu do Europy. Ludność zgotowała im owacyę.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Repertuar gal. Biura Koncertowego M. TÜRKA.

12 stycznia, w sali Filharmonii: Jarosław Kocian, skrzypek.
Bilety w składzie nut W. Zadurowicza

Kwestya motorów ropnych. Urządzenie motoru, jako siły popędowej w rolnictwie, mniejszym lub większym przemyśle jest kwestyą, nad którą się warto zastanowić.

Nasuwają się pytania w sprawie wybrać się mającego systemu motorów popędowych, wielkości i t. d.

W pierwszej linii powinno się uwzględnić fakt postawienia motoru ropnego, gdyż dobry motor ropny o swych wielu zaletach najważniejszym wymogom systematycznego ruchu odpowiada, przyczem przedstawia on też ze względu na swą prostą budowę bardzo pożądaną ekonomiczną siłę popędową.

Faktem jest, że motor ropny od czasu swego wprowadzenia z każdym rokiem stale ruguje inne siły popędowe jak benzynę, gaz, parę i t. p.

Zwracamy jednak uwagę tych P. T. czytelników, którzy kiedyś będą mieli potrzebę wprowadzenia w swych przedsiębiorstwach siły popędowej, iż fabryka motorów Bachrich i Ska we Wiedniu zalicza się do tych firm, która od początku swego istnienia specyalnie wyrabianiu motorów ropnych się poświęciła i w tym kierunku gruntownie się wyspecyalizowała.

Starania firmy Bachrich i Ska około sporządzenia motorów uwieńczone zostały dobrym rezultatem. Motory ropne „Climax" rozpowszechnione są dziś bowiem nie tylko w kraju, lecz można je spotkać prawie we wszystkich częściach świata. Kto śledził rozwój fabrykatów niemieckich, angielskich i amerykańskich, ten potrafi ocenić tryumf austryackiego wyrobu, który bywa do wszystkich części świata eksportowany.

Motory ropne i lokomobile „Climax" są do najmniejszych szczegółów precyzyjnym fabrykatem. Gdy się zważy, że poszczególne części złożone zostają z dokładnością 2/1000 jednego milimetra, można sobie wyobrazić, jakiej staranności i precyzyi fabrykacya ta wymaga. Poza tem bywa każdy motor przed oddaniem do użytku badany przez c. k. Muzeum technologiczne we Wiedniu i otrzymuje urzędowy certyfikat, który firma stronie bezpłatnie doręcza.

Tak tedy pierwszorzędne wykończenie motorów ropnych „Climax", tudzież wszelkie zalety ekonomiczne zwykła obsługa, polegająca na kilku dotknięciach ręką, przemawiają za tym wyrobem bardzo korzystnie.

Fabryka motorów „Climax" Bachrich i Ska Wiedeń, Heiligenstätte, donosi wszystkim P. T. interesowanym, że na wszelkie zapytania służy odwrotnie szczegółowemi informacyami.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 stycznia 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: J. bar. Goetz z Okocimia, S. bar. Moysa z Rudnik, J. kr. Baworowski z Ostrowa, J. bar. Konopka z Brnia, S. hr. Tarnowski z Krakowa, Z. hr. Tarnowski z Dzikowa, W. hr, Młodecki z Monasterzysk, J. hr. Korytowski z Płotycza, W. Gniewosz z Kont, S. Wykowski ze Szmańkowczyk, Czarkowski-Golejewski ze Strzałkowiec, A. Hulimka z Mycowa, W. Serwatowski z Jezierzan, M, Garapich z Krakowa, K. Paygert ze Stanisławowa, M. Krzysztofowicz z Załucza, F. Sozański z Kornalowic, T. Tertil z Tarnowa.

HOTEL WIKTORYA. P.: L. Dobija z Białej.

HOTEL EUROPEJSKI. B. Zatorski z Niwisk, J. Jarzymowski z Chłopczyc, H. Haszlakiewicz z Koleśnik.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: K. Lipski z Błyszczywód, S. Niezabitowski z Uherzec, Z. Obertyński z Hujcza, L. Horodyski z Kolędzian.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 stycznia 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	687	—	694	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	442	—	448	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	555	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	470	—	490	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	60	99	30
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	10	92	80
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	20	92	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	70	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	50	93	20
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	50	99	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98	50	99	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	50	91	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	50	91	20
Pożyczka m. Krakowa	89	60	90	30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ 4 konwen.	91	50	92	20
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	—	91	70
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	14	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ papierowych	253	50	254	60
100 marek niemieckich	117	50	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 stycznia 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91·20	91·40
styczeń-lipiec	91·15	91·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	94·55	94·75
kwiecień-październik	94·55	94·75
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pro.	1598·—	1658·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	434·—	446·—
„ „ 1864 po 100 zł.	608·—	620·—
„ „ 1864 po 50 zł.	302·—	308·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·65	114·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·10	91·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	92·25	93·25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·30	113·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5% pr. (ostemp. akcye)	436·50	438·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·90	113·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·20	92·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolne od podatku 4 pr.	91·25	92·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·75	104·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·90	93·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·30	91·30
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·75	94·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·85	91·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·—	113·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·50	110·70
„ „ w wal. kor. 4 pr.	90·35	90.55
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	295·—	301·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·—	435·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·—	215·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·75	91·75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·85	101·85
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·25	94·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·35	99·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	124·—	130·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	249·25	252·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	301·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	—·—	—·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·25	93·25
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·15	93·15
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·25	97·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 63 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. gal. 57½ l. 4 pr.	90.—	91·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	97·20	98·20
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	97·35	98·35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·70	113·70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	85·50	86·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 300 zł. 4 pr.	90·50	91·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg.-gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·80	101·80
„ „ „ „ 1899 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·40	39·40
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	507·—	519·—
Clary 40 zł. m. k.	183·—	203·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	82·—	88·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	69·—	75·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	46·25	50·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	294·—	314·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	327·—	328·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4390·—	4410·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	654·25	655·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	859·25	860·25
Dolne austr. tow. esk. 400 kor.	797·—	801·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	445·—	446·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	554·20	555·20
„ Austro-węg. 1400 kor.	2000·—	2010·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	632·40	633·40
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·25	281·25
Živnostenska banka 100 zł.	283·—	284·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk	5000·—	5020·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	546·—	550·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1125·—	1130·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	790·—	794·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	747·—	751·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	889·—	890·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2710·—	2720·—
Schodnicy 500 kor.	480·—	482·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	324·—	328·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	247·—	249·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·60	240·90
Paryż za 100 franków	95·42½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·75	255·—
Niemieckie banki	117·57½	117·77½
Włoskie banki	94·90	95·07½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·15	95·30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 5 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·13
20-markówka	23·53	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·60	117·80
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	2·53¾	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

(79 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 30 grudnia 1911 wpisano na listę adwokatów: dr. Mikołaja Jakóba 2 im. Agopsowicza, dr. Arnolda Szora i dr. Arona vel Artura Weissa wszystkich z siedzibą we Lwowie.

Zamiar przesiedlenia zgłosili adwokaci: dr. Adolf Langer i dr. Juda Wiktor Landes tercy z Tarnopola do Lwowa.

Adwokat Karol Czernecki w Szczercu zmarł dnia 21 grudnia 1911 a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Nachema Hermelina w Szczercu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów. dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 533/11 (1) (98 3—3)

Edykt.

Przeciw Herschowi Naftalemu Flick, Leibie Flick i Lei Goldzie Flick, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Scheindlę Ruchlę 2 im. Weiner zam. Flickową pozew o 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej w tymże sądzie na dzień 17 stycznia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Herscha Naffalego Flicka, Leiby Flick i Lei Goldy Flick ustanawia się p. Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Naftalego Flicka Leibę Flick i Leę Goldę Flick w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Grzymałów, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. C. I 329/11 (2) (204 2—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Tekli Kasyan z Uścieczka, wniósł Onufry Skorewicz do tut. sądu pozew o własność i posiadanie pgr. 1411/2 w Uścieczku.

Rozprawę wyznaczono na dzień 3 stycznia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem pozwanej ustanowiono Józefa Kasyana w Rydodubach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tłuste, dnia 13 grudnia 1911.

L. cz. C. I 347/11 (1) (168 2—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Szuryn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Chaima Friedmana ze Skoryk pozew o zapłacenie kwot 180 kor. i 40 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya do rozprawy na dzień 16 stycznia 1912 o godz. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Jana Szuryna ustanawia się p. dr. Edwarda Galla adw. w Nowem Siole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 356/11 (1) (169 2—3)

Edykt.

Przeciw Jakimowi Skoć synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Maryę Woźną z Hniliczek pozew o zapłatę 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18 stycznia 1912 o godz. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Jakima Skoć syna Wasyla ustanawia się p. Todorka Rudyka w Hniliczkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 15 grudnia 1911.

L. 9 (177)

Obwieszczenie.

W wykonaniu postanowienia § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje się niniejszem do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że zamknięcia rachunkowe za r. 1911 funduszów zostających w administracyi Wydziału powiatowego zostały z dniem dzisiejszym wyłożone do przeglądu przez interesowanych na przeciąg dni 14 w biurze Wydziału powiatowego.

Z Wydziału powiatowego.
Husiatyn, dnia 6 stycznia 1912.

L. XVII. 62.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 30. grudnia 1911 do 6 stycznia 1912.

Epizootya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Biała	Bestwina (6 zagr.), Buczkowice (3 zagr.), Kozy (11 zagr.), Porębka (21 zagr), Rybarzowice (12 zagr.), Stara Wieś Górna (8 zagr.);
	Bóbrka	Berteszów gm. i ob. dw. (13 zagr.), Chlebowice wielkie gm. i ob. dw. (170 zagr.), Lubeszka (99 zagr.), Szołomyja gm. i ob. dw. (94 zagr.);
	Bochnia	Bytomsko (1 zagr.), Cerekiew (6 zagr.), Dziewin (120 zagr.), Gierczyce (2 zagr.), Gorzków (24 zagr.), Grobla (7 zagr.), Jaroszówka (2 zagr.), Łazy (54 zagr.), Łąkta Górna (14 zagr.), Marszowice (7 zagr.), Mikłuszowice (18 zagr.), Nieszkowice Małe (7 zagr.), Niewiarów (20 zagr.), Pierzchów (7 zagr.), Stradomka (4 zagr.), Ujazd (6 zagr.), Wola Zabierzowska (17 zagr.);
	Bohorodczany	Łysiec Stary (8 zagr.), Niewoczyn (13 zagr.), Posiecz (15 zagr.), Żuraki ob. dw. (1 zagr.);
	Borszczów	Monastyrek gm. i ob dw. (4 zagr.);
	Brzesko	Czchów (1 zagr.), Paleśnica (3 zagr.), Słona (2 zagr.), Stróże ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Buszcze (35 zagr.), Ceniów gm. i ob. dw. (21 zagr.), Kaplińce (18 zagr), Koniuchy gm. i ob. dw. (108 zagr.), Krasnopuszcza (30 zagr.), Łapszyn gm. i ob. dw. (52 zagr.), Plichów gm. i ob. dw. (6 zagr.), Pławcza Mała (74 zagr), Płotycza gm. i ob. dw. (44 zagr.), Słoboda Złota ob. dw. (1 zagr.), Szumlany Małe (8 zagr.), Szybalin (55 zagr.), Wiktorówka gm. i ob. dw. (7 zagr), Wulka (40 zagr.), Żuków (14 zagr.);
	Brzozów	Grabownica Starzeńska gm. i ob. dw. (9 zagr.);
	Buczacz	Baranów ob. dw. (1 zagr.), Zaleszczyki Małe gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Chrzanów	Balin gm. i ob. dw. (2 zagr.), Pisary ob. dw. (1 zagr.);
	Czortków	Dżuryn (9 zagr.), Muchawka (11 zagr.), Skorodyńce (8 zagr), Szmańkowce (20 zagr.), Uhryń (5 zagr.), Wygnanka (11 zagr.), Zalesie gm. i ob. dw. (9 zagr.);
	Dąbrowa	Biskupice (2 zagr.), Borki gm. i ob. dw. (5 zagr.), Hubenice (10 zagr), Lipiny (5 zagr.), Lubasz (24 zagr.), Maniów (1 zagr.), Radgoszcz (11 zagr.), Siedliszowice gm. i ob. dw. (12 zagr.), Sikorzyce (36 zagr.), Skrzynka gm. i ob. dw. (6 zagr.), Słupiec (17 zagr), Szczucin ob. dw. (1 zagr.), Ujście jezuickie (2 zagr.), Wielopole (15 zagr.), Wola Mędrzechowska (8 zagr.), Zawierzbie (2 zagr);
	Dobromil	Hujsko (1 zagr.), Jamna Dolna (19 zagr.), Jamna Górna (11 zagr.), Krajna (6 zagr.), Krościenko (5 zagr.), Leszczanka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Piątkowa ob. dw. (1 zagr.), Starzawa (9 zagr.) Stebnik (7 zagr.), Trójca (4 zagr.);
	Dolina	Brzaza (6 zagr.), Kamionka (3 zagr.), Lisowice (2 zagr.), Mizuń Stary (10 zagr.);
	Drohobycz	Orów (25 zagr.), Schodnica (51 zagr.);
	Gorlice	Biesna (1 zagr.), Olszyny (3 zagr.), Racławice (1 zagr.), Rosenbark (5 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Porzecze Lubieńskie (32 zagr.), Walddorf (24 zagr.), Wiszenka (520 zagr.);
	Grybów	Brzana Dolna (1 zagr.);
	Horodenka	Czernelica (15 zagr.), Dąbki (36 zagr.), Daleszowa (14 zagr), Dżurków gm. i ob. dw. (13 zagr.), Kopaczyńce gm. i ob. dw. (13 zagr.), Kunisowce (3 zagr.), Obertyn (17 zagr.), Olchowiec gm. i ob. dw. (4 zagr), Olejowa Korolówka ob. dw. (1 zagr), Piotrów (1 zagr.), Podwerbce (6 zagr), Raszków gm. i ob. dw. (5 zagr.), Repużyńce (4 zagr.), Tyszkowce ob. dw. (1 zagr.), Żywaczów gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Husiatyn	Horodnica gm. ob. dw. (131 zagr.), Kotówka gm. i ob. dw. (66 zagr.), Liczkowce gm. i ob. dw. (36 zagr.), Majdan gm. i ob. dw. (71 zagr.), Myszkowce (14 zagr.), Postołówka gm. i ob. dw. (36 zagr.), Trybuchowce gm. i ob. dw. (21 zagr.), Wola Czarnokoniecka (8 zagr.), Zabińce gm. i ob. dw. (12 zagr.);
	Jarosław	Surochów ob dw. (1 zagr.);
	Jasło	Glinik Polski (1 zagr.), Łubno Szlacheckie ob. dw. (1 zagr). Olpiny (1 zagr.), Przysieki (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Cmolas (263 zagr.), Turza (16 zagr.), Wilcza Wola (11 zagr.), Zarębki gm i ob. dw. (63 zagr);
	Krosno	Cergowa (4 zagr.), Chorkówka (6 zagr.), Długie (1 zagr.), Lubatówka (10 zagr.,), Myscowa (14 zagr.);
	Łańcut	Wola Zarczycka (1 pastw.);
	Limanowa	Góra św. Jana (28 zagr.), Janowice (10 zagr.), Jodłownik gm. i ob. dw. (4 zagr), Jasna-Podłopień (2 zagr.), Kamienica ob. dw. (12 zagr.), Konina (9 zagr.), Laskowa gm. i ob. dw. (3 zagr.), Lubomierz (22 zagr), Mordarka (1 zagr.), Mstów (17 zagr.), Niedźwiedź (38 zagr.), Rzeki gm i ob. dw. (9 zagr.), Słupia gm. i ob. dw. (5 zagr), Sowliny (1 zagr.) Stara Wieś (19 zagr.), Wilkowisko (4 zagr), Zasadne (14 zagr.);
	Lisko	Bóbrka (4 zagr.), Buk gm. i ob. dw. (42 zagr.), Habkowce (26 zagr.), Hoczew (2 zagr), Jankowce gm. i ob. dw. (15 zagr.) Myczkowce gm. i ob. dw. (57 zagr.), Olszanica (52 zagr.), Paszowa gm. i ob. dw. (89 zagr.), Serednie Małe gm. i ob. dw. (25 zagr.), Serednie Wielkie (27 zagr.), Smerek (33 zagr.), Solina (25 zagr.), Studenne (3 zagr.), Srednia Wieś (1 zagr.), Tworylne (40 zagr.), Uherce (6 zagr), Wetlina (67 zagr.), Zawadka (18 zagr.), Zawój (6 zagr.);
	Lwów	Gaje (39 zagr.);
	Mielec	Biały Bór (4 zagr.), Blizna (4 zagr.), Dulcza Mała (2 zagr.), Gliny Wielkie gm. i ob. dw. (3 zagr.), Sadkowa Góra ob. dw. (1 zagr.), Tuszyma gm. i ob. dw. (5 zagr.), Żarówka (1 zagr.);
	Mościska	Dydiatycze ob. (1 zagr). Horysławice gm. i ob. dw. (14 zagr.), Makuniów (19 zagr.), Sanniki gm. i ob. dw. (26 zagr.), Wiszenka gm. i ob. dw. (7 zagr.);
	Myślenice	Bogdanówka (12 zagr.), Dolna Wieś gm. i ob. dw. (27 zagr.), Droginia (4 zagr), Jawornik (8 zagr.), Kojszówka (13 zagr.), Krzyszkowice (7 zagr.), Osielec (6 zagr.), Osieczany (1 zagr.), Poręba (17 zagr.), Rudnik (12 zagr.), Skomielna Biała (10 zagr.), Toporzysko (23 zagr.), Trzemeśna (14 zagr.);
	Nadwórna	Cucyłów (2 zagr.), Łanczyn (26 zagr.), Nadwórna (24 zagr.), Paryszcze (2 zagr.);
	Nisko	Bieliniec (6 zagr.), Borki (3 zagr.), Cholewiana Góra (12 zagr.), Jarocin (4 zagr.), Nart Nowy gm. i ob. dw. (15 zagr.);
	Nowy Sącz	Bilsko ob. dw. (1 zagr.), Chełmiec Niemiecki (5 zagr.), Chełmiec Polski (13 zagr.), Homrzyska (5 zagr.), Krynica (221 zagr.), Słotwiny (60 zagr);
	Nowy Targ	Mur-Zasichle (27 zagr), Poronin (27 zagr.), Rokiciny (4 zagr), Szlembark (33 zagr.), Zakopane (21 zagr.);
	Oświęcim	Brzeszcze gm. i ob. dw. (59 zagr.), Harmęże gm. i ob. dw. (34 zagr.), Jawiszowice gm. i ob. dw. (29 zagr.), Monowice (53 zagr.). Piotrowice (33 zagr.), Poręba Wielka (16 zagr.), Rajsko gm. i ob. dw. (64 zagr.), Ryczów (60 zagr.), Skidzin (1 zagr.), Spytkowice (116 zagr.), Wilczkowice (6 zagr.);
	Podgórze	Skawina (12 zagr.), Wola Duchacka (21 zagr.);
	Przemyślany	Dobrzanica (43 zagr.), Jaktorów gm. i ob. dw. (22 zagr.), Podusów (70 zagr.);
	Radziechów	Barytów ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Dziczki gm. i ob. dw. (7 zagr.), Puków (29 zagr.), Skomorochy Stare (25 zagr.), Zagórze Knihinickie ob. dw. (1 zagr);
	Ropczyce	Bystrzyca Dolna (4 zagr.), Bystrzyca Górna (10 zagr.), Chechły gm. i ob. dw. (96 zagr.), Góra Ropczycka gm. i ob. dw. (27 zagr.), Korzeniów (25 zagr.), Niedzwiada (21 zagr.), Wiśniowa (9 zagr.), Wola Żyrakowska (55 zagr.), Zagorzyce (80 zagr.);
	Rzeszów	Malawa (16 zagr.);
	Sambor	Sadkowice (19 zagr.);
	Skole	Korczyn Rustykalny (79 zagr.), Korczyn Szlachecki (66 zagr.), Różanka Niżna (1 zagr.), Tysowiec (2 zagr.), Tyszownica (24 zagr.);
	Sniatyn	Orelec (21 zagr.);
	Sokal	Boratyn (64 zagr.), Rożdżałów (32 zagr.), Ulwówek ob. dw. (7 zagr.), Wyżłów (7 zagr.);
	Stanisławów	Bednarów (64 zagr.), Czerniejów gm. i ob. dw. (90 zagr.), Drohomirczany (21 zagr.), Majdan (1 zagr.), Rybno (17 zagr.), Sielec (110 zagr.), Uhrynów Dolny gm. i ob. dw. (23 zagr), Uhrynów Górny (25 zagr), Uhrynów Szlachecki (1 zagr.), Wiktorów ob. dw. (1 zagr), Wysoczanka (2 zagr.);
	Stary Sambor	Bilicz (1 zagr), Terło (4 zagr.), Wola Koblańska (5 zagr.);
	Tarnobrzeg	Dąbrowica ob. dw. (1 zagr.), Kotowa Wola (89 zagr);
	Tarnopol	Czernichów (12 zagr.), Czernielów Ruski (14 zagr.), Jankowce gm. i ob. dw. (60 zagr.), Kozówka gm. i ob. dw. (46 zagr.), Kurowce gm. i ob. dw. (98 zagr.), Mszaniec gm. i ob. dw. (27 zagr.), Pleskowce (2 zagr.), Skomorochy (11 zagr.), Suszczyn gm. i ob. dw. (74 zagr.);
	Tarnów	Glów gm. i ob. dw. (10 zagr.);
	Turka	Beniowa gm i ob. dw. (19 zagr.), Jawora gm. i ob. dw. (28 zagr.), Komarniki (1 zagr.), Mochnate (12 zagr.);
	Wadowice	Wieprz (8 zagr.);
	Wieliczka	Zakliczyn (2 zagr.);
	Zbaraż	Dobromirka (47 zagr.), Iwanczany gm. i ob. dw. (35 zagr.), Klimkowce gm. i ob. dw. (12 zagr.), Koszlaki gm. i ob. dw. (44 zagr.), Ochrymowce gm. i ob. dw. (23 zagr.), Skoryki (3 zagr.);
	Zborów	Białogłowy ob. dw. (4 zagr.), Gontowa (1 zagr.), Hnidawa (5 zagr.), Jarosławice (27 zagr.), Kabarowce (32 zagr.), Kudobińce ob. dw. (45 zagr.), Kudynowce gm. i ob. dw. (63 zagr.), Milno (30 zagr.), Mszana gm. i ob. dw. (71 zagr.), Nuszcze (17 zagr.), Ratyszcze (5 zagr.), Reniów (18 zagr.), Serétec gm. i ob. dw. (14 zagr.), Torhów gm. ob. dw. (63 zagr.), Zarudka ad Trawłoki (2 zagr.), Zarudzie (15 zagr.);
	Złoczów	Bołożynów (22 zagr.), Boniszyn (46 zagr.), Hucisko Oleskie (38 zagr.), Kniaże gm. i ob. dw. (71 zagr.), Kołtów gm. i ob. dw. (60 zagr.), Koropiec gm. i ob. dw. (55 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (13 zagr.), Podhorce gm. i ob. dw. (74 zagr.), Remizowce (86 zagr.), Snowicz (320 zagr.), Szpikłosy (136 zagr.), Trościaniec (12 zagr.), Uhorce gm. i ob. dw. (170 zagr.), Zalesie (26 zagr.), Zazule (6 zagr.), Żuków gm. i ob. dw. (107 zagr.);
	Żółkiew	Wola Zółtaniecka (29 zagr.);
	Żywiec	Radziechowy (8 zagr.), Stary Żywiec (2zagr.), Wieprz (24 zagr.);
		Razem: 59 powiatów, 337 gmin, 8848 zagród.
Wąglik	Cieszanów	Oleszyce ob. dw. (1 zagr.);
	Husiatyn	Horostków gm. (1 zagr.);
	Przemyśl	Hnatkowice gm. (1 zagr.);
Szelestnica	Bóbrka	Ottyniowice ob. dw.(1 zagr.), Pietniczany ob. dw. (1 zagr.);
	Gorlice	Skwirtne (1 zagr.);
	Jasło	Załęże (1 zagr.);

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Szelestnica	Stanisławów Turka	Krymidów (1 zagr.); Matków (1 zagr.), Wysocko Wyżul (1 zagr.);
Zaraza dziczyzny	Biała	Bielany ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Dobromil Rohatyn	Posada Nowomiejska ob. dw. (1 zagr.); Dytiatyn (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka Brody Drohobycz Gródek Jagiell. Mościska Radziechów Żółkiew	Strzeliska Stare (1 zagr.); Leszniów (1 zagr.); Borysław (4 zagr.); Rodatycze ob. dw. (2 zagr.); Nikłowice ob. dw. (2 zagr.); Sieńków ob. dw. (1 zagr.); Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Kolbuszowa Podhajce Przemyśl Wieliczka Żółkiew	Huta Komorowska ob. dw. (1 zagr.); Nowosiółka (1 zagr.); Podmojsce (1 zagr.); Bierzanów (1 zagr.); Przystań (1 zagr.), Zameczek (1 zagr.);
Pomór świń	Borszczów Brody Husiatyn Jarosław Jaworów Lwów Przemyślany Rohatyn Śniatyn Sokal Żółkiew Żydaczów	Mielnica (62 zagr.); Berlin ob. dw. (1 zagr.); Tłusteńkie ob. dw.(2 zagr.); Słoboda (9 zagr.); Budzyń (5 zagr.), Jaworów (7 zagr.), Ruda Krakowiecka (11 zagr.); Biłka Szlachecka (2 zagr.), Kleparów ob. dw. (1 zagr.), Werbiż (3 zagr.), Zuchorzyce (7 zagr.); Ciemierzyńce ob. dw. (1 zagr.), Rozworzany ob. dw. (1 zagr.); Rohatyn (1 zagr.); Śniatyn 6 zagr.); Bełz (27 zagr.), Cebłów (10 zagr.), Kościaszyn (5 zagr.), Kuliczków (21 zagr.), Liski (5 zagr.), Przemysłów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Przewodów (9 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Spasów (3 zagr.), Tartaków Wieś (4 zagr.); Artasow (4 zagr.), Batiatycze (1 zagr.), Czestynie (33 zagr.), Krechów (6 zagr.), Mokrotyn Kolonia (6 zagr.); Żurawno (2 zagr.);
Różyca świń	Bóbrka Rohatyn	Podhorodyszcze (1 zagr.); Sarnki Średnie (1 zagr.), Żołczów (5 zagr.);
Cholera drobiu	Jasło	Glinik Polski (2 zagr.), Jasło (5 zagr.), Tarnowiec (25 zagr.);

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. stycznia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. III. 635/11 (4) (237)

Edykt

Przeciw Leibie Nussbrecher w Naszód Siedmiogród (Węgry), wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez firmę Koretz, Drucker, Wolf & Comp w Rzeszowie pozew o 499 kor. 96 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 stycznia 1912.

Gdy pozwany Leib Nussbrecher zamieszkały za granicą w Naszod (Węgry) odmówił przyjęcia skargi i wezwania do rozprawy, przeto w myśl § 121 ust. 2 p. c. ustanawia się p. adw. dr. Fröhlicha w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leibę Nussbrechera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rzeszów, dnia 20 grudnia 1911

L. cz. C. I. 514/11 (1) (127)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bp. Schyji Lockspeisera wnieśli Leib Sonne, Moses Zwas i Chana Zwas pozew o 263 kor., na który wyznaczono rozprawę na dzień 30 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. Smólskiego z Baligrodu kuratorem, który zastępywać ją będzie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 8 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 318/11 (199)

Edykt.

Przeciw Magdalenie Kowalik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ottynii przez Antoniego Śmietanę i Karolinę Rymarowicz pozew o 380 kor. 60 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 18 stycznia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Magdaleny Kowalik ustanawia się p. Gerarda Preisnera w Głębokiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 418/11 (1) (126)

Edykt.

Przeciw Fedorowi, Michałowi i Ilkowi Kosiakom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniosła Hencia Schneider pozew o zniesienie współwłasności, na który wyznaczono rozprawę na dzień 30 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. Smólskiego kuratorem, który zastępywać ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. Cw. X 4280/11 (2) (215)

Edykt.

Przeciw Blance i Zygmuntowi Janowi hr. Olizarom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Bank zaliczkowy we Lwowie stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie pozew o 500 kor. z pn.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty z dnia 15 grudnia 1911 l. cz. Cw. X. 4280/11.

Celem strzeżenia praw Blanki i Zygmunta Jana hr. Olizarów ustanawia się p. dr. Schabse Königsbergera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Blankę i Zygmunta Jana Olizarów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. C. XV. 1054/11 (1) (236)

Edykt.

Przeciw Leonowi Szalayowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Stanisława Mieszkowskiego i Maryę Galiszkiewicz pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 stycznia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw Leona Szalaya ustanawia się p. dr. Ludwika Szalaya adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Kraków, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. C. III. 433/11 (241)

Edykt

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Władysławowi Tylce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Jana Tylkę syna Władysława pozew o 287 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 5 stycznia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Władysława Tylki ustanawia się kuratorem adw. dr. Ueberalla w Nowym Targu.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Tylkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. Cg. I. 119/11 (3) (231)

Edykt.

Przeciw Ludwikowi Płatkowi z Czermina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez nielet. Karolinę Maziarz zastąpioną przez ojca i prawnego zastępcę Jędrzeja Maziarza w Złotnikach pozew o 1626 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Wilhelma Hochberga w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 1 kwietnia 1911.

L. cz. C. I. 520/11 (1) (125)

Edykt.

Przeciw Tymkowi Szwedykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniosła Anna z Bryndzów Szwedyk pozew o 900 kor., na który wyznaczono rozprawę na dzień 30 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Michała Katołyka z Gorzanki kuratorem, który zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 18 grudnia 1911.

L. 159 724/III. (142)

Ogłoszenie.

Uchwałą z dnia 22 grudnia 1911 r. postanowiła komisya dyscyplinarna c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie wytoczyć postępowanie dyscyplinarne niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Dziedzicowi suspendowanemu wiejskiemu słudze pocztowemu w Węgierskiej Górce z powodu sprzeniewierzenia kilku kwot przekazowych na łączną kwotę 1210 kor., a to w myśl §§ 28 i 29 rozporządzenia Ministerstwa handlu z 21 czerwca 1910 dotyczącego służby przy urzędach kursowych pocztowych i Ces. rozporządzenia z 10 marca 1860.

Wobec tego c. k. Dyrekcya poczt i tel. wzywa Mikołaja Dziedzica, aby się w przeciągu dni 14 zjawił do przesłuchania w departamencie III. c. k. Dyrekcyi poczt i tel. we Lwowie, gdyż w przeciwnym razie po upływie podanego terminu zapadnie przeciwko niemu orzeczenie dyscyplinarne zaocznie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 3 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 1/12 (1) (191)

Edykt

Przeciw Józefowi Miśtarzowi z Poznachowic dolnych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Annę Juśkiewicz w Poznachowicach dolnych pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Miśtarza ustanawia się dr. Lipińskiego adw. w Dobczycach, kuratorem, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 4 stycznia 1912.

Licytacye.

(14862 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Piątek 12 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: sąg drzewa, rower, maszyna do szycia, dywany, zegar, lampa wisząca, książki hebrajskie, oraz różne meble domowe.

Sobota 13 grudnia 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: karnisze, zegarek niklowy, portyery, zegar ścienny, pult, dywany, lampa, kubki srebrne, warstat stolarski, kredens dębowy, krajobrazy, narzutka, obrazy, krajobrazy, lichtarze, pająk mosiężny, duży gramofon, szyldy sklepowe oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. E. 2276/9 (7) (201 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 29 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Rawie w budynku głównym licytacya 2/3 części realności lwh. 381 gm. Werchrata.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 3895 kor.

Najniższa cena wynosi 2536 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. E. 758/11 (10) (133 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 lutego 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacya 1/2 realności lwh. 2875 gm. Jaworów wartości szacunkowej 3600 kor. i 1/2 lwh. 3467 tej gm. wartości szacunkowej 2312 kor., oraz przynależności wartości szacunkowej 18 kor 50 h.

Najniższa oferta wynosi 2965 kor. 25 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 30 grudnia 1911.

L. Nam. X. a. 1471 (206 2—2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót adaptacyjnych mających się wykonać w r. 1912 w nowo nabytym domu dla łać. seminaryum duchownego we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 28 i w budynku ekonomicznym tegoż seminaryum, rozpisuje się publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział posiadający upoważnienie do wykonywania przemysłu budowniczego, względnie murarskiego. Suma kosztorysowa tych robót wynosi: 9836 88 + 5569 77 = 15.406 kor. 65 hal.

Należycie ostemplowane oferty wnosić należy dnia 16 stycznia 1912 do godziny 12 w południe w biurze architektury c. k. Namiestnictwa III. p., do których dołączone być ma poświadczenie Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa złożonego wadyum w wysokości 5 (pięć) procent sumy oferowanej.

Oferty później wniesione nie będą uwzględnione. Otwarcie ofert nastąpi dnia 17 stycznia 1912 o godzinie 11 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Potrzebne do wniesienia ofert, formularze ofertowe robót oddać się mających, otrzymać można w biurze wymienionego Departamentu w godzinach urzędowych, gdzie wyłożone są do przeglądnięcia i podpisania kosztorysy i plany budynków z projektowanemi adaptacyami.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. E. 1220/11 (17) (119)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze egzekucyjnym I. piętro licytacya realności objętej lwh. 213 gm. kat. Liszna.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 7300 koron.

Najniższa cena wynosi 5266 koron 68 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. E. 1998/11 (6) (239)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie, zastąpionego przez adwokata dr. Tillesa w Krakowie, odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Jaworznie licytacya realności lwh. 99 gm. Jeleń wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 6171 kor.

Najniższa cena wynosi 4114 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. E. 1019/11 (203)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya: a) realności lwh. 880 gm. Mokrzyszów składającej się z pgr. o łącznej powierzchni 1 ha 46 ar 15 m.², b) realności lwh 914 gm Mokrzyszów składającej się z pgr. 1812 o powierzchni 41 ar 69 m.²

Nieruchomości te oceniono ad a) na 1607 kor. 89 hal., ad b) na 868 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1071 kor. 93 h., ad b) 579 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 26 grudnia 1911.

L. cz. E. 92/10 (50) (229 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Knellera i Sp. odbędzie się dnia 30 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 licytacya majętności Brzezie lwh. 810 księgi tabularnej objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, oraz inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 39.198 kor., przynależności zaś na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 26.665 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. E. 2827/11 (6) (238)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Ballana w Targowicy odbędzie się dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności objętej lwh. 1052 gm. Targowica, składającej się z pgr. 303 ogrodu z budynkami — pgr. 1423, 1424 rola w niwie „Riwnia“ o obszarze około 900 kw. sąż. pgr. 1614 rola w niwie „Pod górą“ o obszarze około 1530 sąż. kw. i z pg. 2056/2 rola w niwie „Kut“ o obszarze 1465 kw. sąż.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2200 kor.

Najniższa cena wynosi 1466 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Horodenka, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. E. 452/11 (240)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Łeizora Rebhuna w Rozwadowie, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacya 2/3 realności lwh. 624 ks. gr. gm. Pławo.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 635 kor.

Najniższa cena wynosi 423 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. E. 1570/11 (7) (197 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Beili Sojfer, zastąpionej przez adw. dr. Rozenberga w Niemirowie odbędzie się dnia 8 marca 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacya realności lwh 781 gminy Niemirów ocenionej na 1000 koron obejmującej placu budowlanego obszaru 50 m.² i dom.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 22 grudnia 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 1/12 (1) (138 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy „Pierwsza galic. fabryka parowa listew do ram, przyborów szkolnych i wyrobów technicznych z drzewa“ architekty Józefa Rogali we Lwowie, jakoteż do prywatnego majątku jej właściciela p. Józefa Rogali.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego wyższego dr. Władysława Małaczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Arnolda Hermana Schora we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 stycznia 1912, o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 16 marca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 18 marca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 3 stycznia 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 1/12 (2) (139)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Zarzewie“ Nr. 12 za grudzień 1911 w artykule p. t.: „Ogólno-obywatelskie wiece i manifestacye chełmskie wo Lwowie i Krakowie“ ustęp 1, 2 i 7 str. 320 i 321 od słów: „I wszystkie stany“ do słów „niech każdy pamięta“ od: „do bardzo poważnych“ do końca zawiera znamiona występku z § 300 u. k. i art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863, uznał dokonaną w dniu 2 stycznia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 4 stycznia 1912.

Zl. 293 (14832)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1911, Pr. XXXV. 352/11/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 24 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“, 4. Jahrgang, vom 20 Dezember 1911, und zwar durch die Stellen 1. von „haben wir mit“ bis „Bemühen gewesen“ im Artikel „Abschied und Vorwärtsdringen!“ (Seite 1, Spalte 2); 2. von „Wir wollen die“ bis zum Schlusse desselben Artikels (Seite 1, Spalte 3, und Seite 2, Spalte 1); 3 von „Meine Herren“ bis „von Nikolaus“ im Artikel „Nikolaus Njegusch vor seinen Richtern“ (Seite 3, Spalte 1, 2, 3, und Seite 4, Spalte 1 und 2); 4. durch den ganzen Artikel „Justizverbrecher“ (Seite 4, Spalte 2 und 3); 5. durch den ganzen Artikel „Stolypin gerichtet!“ (Seite 7, Spalte 2, und Seite 8, Spalte 1); 6. von „Die Kathederwissenschaft“ bis „Krieg oder Frieden“ im Artikel „Der italienisch türkische Krieg und das internationale Proletariat“ (Seite 9, Spalte 3, und Seite 10, Spalte 1) ad 1. und 6. das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad 2. das Verbrechen nach § 65 a St. G. und das Vergehen nach § 305 St. G., ad 3. das Vergehen nach § 305 St. G und Artikel III. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, ad 4. das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad 5. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 Dezember 1911.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Dezember 1911, Pr. V. 13/11, die Weiterverbreitung der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Guerin meschino“ Nummer 50 vom 10 Dezember 1911 wegen der Artikel: „P. P.“ in den Stellen von „Alla maesta“ bis „devotissimo Guerino“ und „Conrad“ von „rammolit“ bis „finir“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1911, Pr. I. 498/11, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Lidovy letak. IV—V. Jak rozhodnouti zidovskou otazku. Pro petrohradsky list, ‚Russkoje Znamja‘ napsal rusky profesor psychyatrie M. M. Dr. Alexander Bork. Ceskoslovanska akciova tiskarna v Praze. Nakladem vlastnim“ wegen der Stellen von „Musime“ bis „navzdy“, von „Proto spechame“ bis „isolovani“, von „Kdyz se staty“ bis „naroda“, von „Mluviti“ bis „Asiatu“, von „Kazdy zid“ bis „zrozeni“, von „Nez vsak“ bis „tajneho“, von „Na kazde“ bis „krestanskyc““ und von „Jak mame“ bis „hebrejskeho“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1911, Pr. I. 500/11, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Vestnik. Stavovsky organ ceskych lekaru v zemich koruny ceske i v cizine. Priloha Casopisu lekaruv ceskych, roc. I, c. 51“ vom 16 Dezember 1911 wegen der Stellen von „A pomoci nasi“ bis „cehy therapenticke“, von „Jak je mozno“ bis „presvedcili?“ und von „Zanaset penize“ bis „neodpustitelnym“ des Artikels: „Boli vas srdce“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1911, Pr. I. 499/11, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Zizkovsky obzor“ vom 17 Dezember 1911 wegen der Stellen von „Cisar Frantisek Jan“ bis „klerikalismu“ und von „Cisar Frantisek Bedrich“ bis „demokraticka era“ des Artikels: „Valecne sny“ nach § 63 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. 75/11, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Novy postovni obzor“ vom 18 Dezember 1911 wegen der Stelle von „Na to by byla“ bis „do vsech dusledku“ des Artikels: „K situaci“; von „Nevi pry“ bis „jimi nevydelaji“, von „ktery pomaha“ bis „zivit“ des Artikels; „Obrovska vsepostovni verejna manifestacni schuze v Praze“ und von „My k tomu p dotykame“ bis „rozmarily zivot“ des Artikels: „Armada a urednictvo“ nach § 305, 491 und 492 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 294 (14833)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1911, Pr. 34/11, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „La Fiamma“ vom 16 Dezember 1911 wegen der Stellen von „non vuole“ bis „a spillo“ und von „come questione“ bis „l'italiano“ des Artikels: „Labirinto universitario“ nach § 65 a St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17

Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1911, Pr. 64 11, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der ausländischen Zeitschrift: „Guerino Meschino“ ddo. Mailand, am 10 Dezember 1911, nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. I. 503/11, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Koprivy“ vom 21 Dezember 1911 wegen der einen Geistlichen karikierenden Illustration: „Louceni, louceni“ samt Text nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. I. 501/11, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Telocvieny ruch“ vom 15 Dezember 1911 wegen der Stelle von „Havrani, kteri osvojili si“ bis „priserna“ des in der Rubrik „Ruzne zpravy“ abgedruckten Artikels: „Havrani..“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. I. 502/11, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Vestnik ceskoslovanskeho obchodniho pomocnictva. Zvlastni vydani“ vom 19 Dezember 1911 wegen der Stellen von „Prazske mistodrzitelstvi“ bis „zaviraci hodiny“, von „Mistodrzitelstvi odpovidalo“ bis „nejostrejsi boj“ und von „bube“ bis „mame li zvitezit“ des Artikels: „Vsem zamestnancum v obchode“ nach § 491 und 493 St. G sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. 75/11, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Echo velke Prahy“ vom 21 Dezember 1911 wegen der Stellen von „Vreme se o to“ bis „panicau dolu“ des Artikels: „Jak se obstaravaji v Praze penize na vanocni nakupy“; von „Umravneni velkoobchodnik“ bis „pani doma“, von „Zvedavy“ bis „inseratni casti“, von „Zabka“ bis „zadni strach“ und von „Mladi muz“ bis „lekce z darma“ des Artikels: „Z vypravovani verneho posluhy Heliodora Drmoly“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Dezember 1911, Pr. 27/11, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „brana lidu“ vom 22 Dezember 1911 wegen des Leitartikels: „Vanocni efl xe“ in den Stellen von „Nezlocenu“ bis „porobeni milionu“ und von „jeho nasledovnici“ bis „zhola nic“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1911, Pr. I. 133/11, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Matice sv body“ vom 21 Dezember 1911 wegen des ganzen Artikels: „Vanocni rozhledy a pozorovani“; wegen der Stellen von „Na nestesti byl Hume“ bis „nejpevnejsi ...hy laske“ und von „La Mettrie vykladal“ bis „ve statu a spolecnosti lidske“ des Artikels: „Clovek na krizove ceste k vedeni a svobode“; von „Neopovazte se s hnouti“ bis „na milion sahu“ des Artikels: „Ovoce nabozen ko-mravni vychovy“ nach § 122 a, b, d, 302, 303 305 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Dezember 1911, Pr. V. 26 11, die Weiterverbreitung der Nummer 101 der Zeitschrift: „Duch casu“ vom 20 Dezember 1911 wegen des Artikels: „Z Hubvald“ in den Stellen von „zpusobili tyty“ bis „po penezich“ und von „Znesvecena jsou“ bis „a skutky“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1911, Pr 19/11, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Sloboda“ wegen des Artikels: „Vjezbe“ in den Stellen von „Hs, sad n m pice pred ocima“ bis „ali si ti u tom natraznjacka“, von „Evo sada“ bis „sto trebuje“ und von „a za vojsku, koja nas“ bis „brutalne sile“ nach § 65 a St G. verboten.

Bl. 295 (14834)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1911, Pr. XXXV. 357/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift. „Reichspost“ (Nachmittagsausgabe) vom 21 Dezember 1911, Nr. 590, durch den Artikel „Das Befinden des Kaisers“ in der Stelle von „Verschiedene Auswärtige“ bis „nach Wien kommen“ (Seite 1, Spalte 3) das Vergehen nach § 308 St. G. begründe und es wird nach § 493 St P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1911, Pr. XXXV. 358/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 8252 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“, Mittagsausgabe vom 21 Dezember 1911, auf Seite 3, Spalte 2, mit der Überschrift: „Das Befinden des Monarchen“ erschienenen Artikels zur Gänze das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt

Wien, am 25 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1911, Pr. XXXV. 359 11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 290 der periodischen Druckschrift: „Wiener Mittagszeitung“ vom 21 Dezember 1911 durch den ganzen Inhalt des Artikels mit der Überschrift: „Der Kaiser“ (Seite 2, Spalte 3) das Vergehen nach § 308 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt

Wien, am 23 November 1911

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1911, Pr. XXXV. 356/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Freimütige“ (Einmalige Ausgabe) Nr 51 vom 22 Dezember 1911 durch den ganzen Artikel mit der Überschrift „Der Herzensroman des Erzherzogs“, Seite 3, Spalte 3, das Verbrechen nach § 65 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1911, Pr. XXXV. 361/11, auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 102 (zweimalige Ausgabe) der periodischen Druckschrift: „Der Freimütige“ vom 22 Dezember 1911 durch den ganzen Artikel: „Der Herzensroman des Erzherzogs“ (Seite 3, Spalte 3) das Verbrechen nach § 64 St. G begründe und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1911, Pr. XXXV. 360/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 351 der periodischen Druckschrift: „Illustriertes Wiener Extrablatt“ (Abendausgabe) vom 21 Dezember 1911 mit der Überschrift: „Der Kaiser“ auf Seite 1, Spalte 3, erschienenen Artikels in der Stelle von „Übertriebene“ bis „werden mußten“ das Vergehen nach § 308 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1911, Pr. XXXV. 355/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift (Reklame-Enveloppe) beginnend mit den Worten: „Olla-Lied“ durch die Stelle von „O, der böse“ bis „alle dankbeseelt!“ a. das Vergehen nach § 305 und b. das Vergehen nach § 516 St. G begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Dezember 1911.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Dezember 1911, Pr. V. 47/11, die Weiterverbreitung der Nummer 354 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 22 Dezember 1911 wegen der Stellen von „Pflanzt nicht schon“ bis zum Schlusse des Aufsatzes: „Was schenken wir unseren Kindern zu Weihnachten?“; von „Es war nicht gerechtfertigt“ bis zum Schlusse des Aufsatzes: „Zur Enthaftung Herzmanns“ nach § 300 St G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. IX. 148/11, die Weiterverbreitung der Nummer 290 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 16 Dezember 1911 wegen der Stelle von „Ma quello che“ bis „assalto e della conquista“ und von „E dai cantieri“ bis „Sottrae il pane“ des Artikels: „Mentre lo slavo invade“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. IX. 149/11, die Weiterverbreitung der Nummer 10—11 der Zeitschrift: „Pagine Istriane“ vom Oktober-November 1911 wegen der Stelle von „Se il circolo“ bis „ci sia fatta“ auf Seite 264 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. IX. 147/11, die Weiterverbreitung der Nummer 119 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 16 Dezember 1911 wegen der Artikel „La tabaccaia“ und „La verita vera“ nach § 516 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Dezember 1911, Pr. IX. 146/11, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Avanti!“ vom 15 Dezember 1911 wegen der Stelle von „Lo si ottenne“ bis „vie di Vienna“, von „E Pantalone che“ bis „canzonature. Ecco qui...“ und von „Con questo Parlamento“ bis „del nazionalismo“ des Artikels: „La politica dell'Austria. Chiacchiere per i lavoratori e milioni per il militarismo“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Dezember 1911, Pr. 35/11, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „La Fiamma“ vom 20 Dezember 1911 wegen der Stelle von „notoriamente prevenuto“ bis „il contrario“ des Artikels: „Il rappresentante della legge“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Dezember 1911, Pr. I. 507/11, die Weiterverbreitung der Nummer 351 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 20 Dezember 1911 wegen der Stelle von „Pan baron“ bis „vyniknjici“ des Artikels: „Ku pripadu syna J Exc. p. bar. Wesseleho“ nach § 491 und 493 St G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Dezember 1911, Pr. I. 506/11, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 21 Dezember 1911 wegen der Stellen von „Prave tak“ bis „jeho zahubu“ des Artikels: „Co chtel Kristus? (dle spisku katolickeho farare Feresteina)“; von „Drzost klerikalnich“ bis „nejsirsi verejnosti“ des Artikels: „Drzost klerikalnich...“; von „Pateri najednou“ bis „odvede obcanstvo“ des Artikels: „Pateri zenou se“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Dezember 1911, Pr. I. 505/11, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Mladenec“ vom 22 Dezember 1911 wegen der Stelle von „Slecna zvplna“ bis „plnymi dousky“ des Artikels: „Milostne dobrodruzstvi pana reditele“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Dezember 1911, Pr. I. 509/11, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Zajmy horniku“ vom 10 Dezember 1911 wegen der Stellen „Vanocni uvaha“ beginnend mit den Worten „Nejdejsi“ bis „na zemi“; von „Tak telo osla“ bis „roku“ des Artikels: „Zadnych rozdilu“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Dezember 1911, Pr. I. 508/11, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Cesky vystehovalec“ vom 23 Dezember 1911 wegen der Stellen von „Kristus se nam narodil“ bis „po spolecnosti“ des Artikels: „Vanoce vystehovalcu“; von „Vecer, kdy jsme“ bis „do sveta“ des Artikels: „Z nabozenstvi indianu“ nach § 302 und 303 St. G.. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Dezember 1911, Pr. 20/11, die Weiterverbreitung des in Iglau gedruckten Flugblattes: „An die deutsche Bewohnerschaft unserer Sprachinsel in Stadt und Land! wegen der Stellen von „Leider muß es gesagt werden“ bis „in weitem Bogen ausweichen“ und von „Feder zu den“ bis zum Schlusse nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Dezember 1911, Pr. 16/11, die Weiterverbreitung der Ansichtskarte; „Ferrer“ wegen des ganzen Inhaltes nach § 305 St. G. verboten.

Konkursa.

L. 31 (80 3—3)

Konkurs.

Miasto Sędziszów ogłasza konkurs na posadę sekretarza z płacą roczną 1400 kor.

Termin wnoszenia podań do 20 stycznia 1912 z kwalifikacyą dla 131 miast.

Magistrat miasta Sędziszowa
Kierownik Zarządu:
B. Pasternak.

L. 8546/11 (75 2—2)

Konkurs

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 4 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia dwóch opróżnionych posad zastępców prokuratora państwa w VIII. klasie rangi w Stanisławowie, ewentualnie przy innej prokuratoryi państwa w Galicyi wschodniej upływa 16 stycznia 1912.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, dnia 31 grudnia 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 734/11Rg. A. I. 150 (61)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego Oddziału A.

Siedziba firmy: Zborów.

Brzmienie firmy: Jakób Breitmann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn parowy w Zborowie.

Właściciel: Jakób Breitmann w Tarnopolu.

Dzień wpisu: 14 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. Firm 1245/11 Stow. IV. 27 (40)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Trzebinia, Sąd powiat. Chrzanów.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy i zaliczkowy w Trzebini stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Uchwałą walnego zgromadzenia z 18 maja 1911 zmieniono § 21 statutu, w myśl obecnego brzmienia tego paragrafu prawo głosowania przysługuje członkom, którzy posiadają udział na kwotę co najmniej 25 kor. i jako tacy posiadacze w księgach stowarzyszenia są zapisani.

Data wpisu: 15 września 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 13 września 1911.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794" (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: **„PRZEMIANY"**. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości" — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr." **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze"; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni"; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem"; **Wincentego Rapackiego** „Hanza"; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk"; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna"; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności"; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock"; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy". — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

K. k. Nordbahn-Direktion.

Zl. 1209 III. (208)

Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangen die Verstärkungsarbeiten an den eisernen Tragkonstruktionen in 4 Öffnungen der Donaustrombrücke der Strecke Wien-Floridsdorf inklusive Lieferung und Montierung des hiezu erforderlichen Eisenmateriales zur Vergebung.

Der Vollendungstermin für sämtliche Arbeiten an der Baustelle wird mit 1 August 1912 festgesetzt. Das Gewicht der neu beizustellenden Eisenteile beträgt cca 201 tons und erfolgt die Vergebung inklusive aller Arbeiten nach Einheitspreisen per 100 kg. Neumaterial. Der Rückgewinn an Altmaterial beträgt cca 48 tons.

Die Offertunterlagen, Pläne, Bedingnishefte etz. sowie das ausschliesslich zu benützende Offertformulare liegen bei der Abteilung III. der k. k. Nordbahndirektion Wien II. Nordbahnstrasse 50 im Brückenbaubureau zur Einsicht auf. Die Einsichtnahme in die Offertunterlagen ist von den Offerenten vor Abgabe der Offerte zu bestätigen. Pläne und Gewichtsberechnungen werden nicht ausgefolgt.

Vollständig adjustierte mit einer Einkronenstempelmarke per Bogen versehene und versiegelte Offerte, welche die Aufschrift: „Offert betreffend Verstärkung der Tragkonstruktionen in den 4 Öffnungen der Donaustrombrücke Strecke Wien Floridsdorf" tragen müssen, sind längstens bis 30 Jänner 1912, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien II., Nordbahnstrasse 50 zu überreichen oder frankiert dahin einzusenden. Die Offerte haben auf die ganze Lieferung zu lauten.

Den Offerenten wird es freigestellt, der kommissionelen Eröffnung der Offerte, welche am 31 Jänner 1912 um 10 Uhr vormittags stattfinden wird, beizuwohnen.

Von dem Erlag eines Vadiums wird Abstand genommen, doch ist der Ersteher der Lieferung verpflichtet, nach erfolgtem Zuschlage eine Kaution von 5% der Verdienstsumme zu erlegen.

Es wird ausdrücklich bemerkt, dass nur jene Offerenten in Berücksichtigung gezogen werden, **welche den Nachweis liefern können, dass sie derlei Arbeiten schon ausgeführt haben,** und welche ferner in einer alle Zweifel ausschliessenden Weise ihre finanzielle und technische Leistungsfähigkeit bezüglich der Durchführung der von denselben zu übernehmenden Arbeiten darzutun vermögen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich des weiteren das Recht vor über die Annahme oder Nichtannahme der Offerte nach freiem Ermessen zu entscheiden, allenfalls sämtliche eingelangten Offerte zurückzuweisen.

Wien, im Jänner 1912.

Von der k. k. Nordbahndirektion.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że Kółko rolnicze w Łagiewnikach zostało dnia **22 stycznia 1911 r. rozwiązane** przez delegata Kółek rolniczych

Jan Żyła
b. przewodniczący.

Przestroga.

Oświadczam niniejszem, że żadnych długów za syna małoletniego Edwarda Mosiewicza nie będę płacić.

Hodów, 8 stycznia 1912.

Jan Mosiewicz.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Pokój dla pań z wspólnym przedpokojem z meblami lub bez, zaraz do wynajęcia. Domagaliczów 3.

Urzędownie dozwolona
WIELKA WYSPRZEDAŻ
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim
JULIANA DĄBROWSKIEGO
LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.
(Od 15 stycznia ulica Akademicka l. 3)

Marya Białecka
kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6. I. p.



Dobrze prosperujący dom Fabryka maszyn dla celów przemysłowych poszukuje dla

Lwowa — generalnego zastępcy.

Reflektuje się na osobistość z pierwszemi referencyami.

Roczny dochód około 10—12.000 marek.

Wiadomości fachowe nie żądane.

Oferty pod **J. O. 9548** przyjmuje biuro **ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, Pasaż Hausmana.**

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu

w Jaśle

stowarzyszenia zarejestrowanego z podwójną odpowiedzialnością ograniczoną

odbędzie się

dnia 24 stycznia 1912

o godzinie 5 po południu w lokalu Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1911.
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1911.
4. Rozdział czystego zysku osiągniętego w r. 1911.
5. Wybór czterech członków do Rady nadzorczej.
6. Wnioski i interpelacye.

Wrazie gdyby 24 stycznia o godzinie 5 po południu kompletu nie było, odbędzie się następne Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godzinie 6 z tym samym porządkiem dziennym, bez względu na ilość członków obecnych.

Jasło, dnia 8 stycznia 1912.

Prezes Rady nadzorczej:
Wolf Goldschlag.

„NOWOŚCI LITERACKIE"

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMÓW.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuję i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ **Souchong**	„	4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„	6·—
Kaysow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo zniżonej cenie

K. 6·—, opłatnie K. 6·80

Tytuły broszur „Książnicy“

1. **M. Gawalewicz** „Dwie baśnie“.
2. **Pisarze rossyjscy** „Godziny więzienia“.
3. **J. Lemański** „Nowenna“.
4. **W. Gomulicki** „Zakazana“.
5. **A. N. Nowaczyński** „Starościc ukarany“.
6. **W. Grubiński** „Uczta Baltazara“.
7. **W. Knszell** „Kapitał i ziemia“.
8. **P. Dahlke** „Opowiadania Buddyjskie“.
9. **A. Niemojewski** „Epoka eunuchów“.
10. **K. Tetmajer** „Na Skalnem podhalu“.
11. **Historya Rewolucyi polskiej Tom I.**
12. **Historya Rewolucyi polskiej Tom II.**
13. **W. Winawer** „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. **Z. Sawienkowowa** „Lata krzywdy.
15. **E. T. A. Hoffmann** „Złoty garnek“.
16. **A. Langle** „Zbrodnia“.
17. **W. Rapacki (syn)** „Humoreski“.
18. **W. Szukiewicz** „Odrodzenie etyczne“.
19. **A. Uryasz** „Fragmenty“.
20. **E. Słoński** „Przebudzenie“.
21. **Z. Różycki** „Serdeczna skarga“.
22. **Julinsz Słowacki** „Kordyan“.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu	**Krynicy**	**Rymanowa**
Iwonicza	**Morszyna**	**Szczawnicy**
Krościenka	**Rabki**	**Wysowej**

Żegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości

w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ ½

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **30 Dezember 1911** stattgehabten **achtundfünfzigsten Ziehung** der 4%igen **50jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200:

21475	22677	25295	27570	28671	35300
35558	35767	36188	36957		

à fl 500 = K 1000:

7687 15258

à fl. 1000 = K 2000:

3361	3365	3366	3367	5302
5303	5306	5308	5309	5310
41745	44211	50146	53981	58139
58317	59327	61919	77908	104146
104861	105900	106558		

à fl. 5000 = K 10.000:

1045

à fl. 10.000 = K 20.000:

1849

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1 April 1912** an bei der **Hauptcassa in Wien.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 April 1912 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%ige 50jährige Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100 = K 200:

292	814	1396	1672	1725	1773
1807	1812	1831	1865	1898	2229
2230	2231	2312	2517	2557	2593
2656	2866	2972	2973	3516	3599
3660	3661	3766	3767	3794	4006
4053	4058	4067	4105	4244	4253
4295	4406	4422	4427	4461	4513
4622	4776	6518	7845	10802	13155
14366	20800	23818	30580	31764	33795
35416					

à fl. 500 = K 1000:

112	176	227	517	620	711
744	831	887	938	947	1106
1146	1159	2744	4382	7242	10450
15544					

à fl. 1000 = K 2000:

41	170	1546	1793	2165	2206
3915	7163	7169	7170	9806	10849
10896	13678	24062	24312	41641	43253
46984	49475	50567	53430	54186	62105
69878	71285	75868	103734	106149	

Opis chorób ludzkich

i leki na nie, ułożył dr. **A. Harasowski**, lekarz szpitala lwowskiego. **Cena K. 2·40.** — Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy **St. Köhlera,** księgarza we Lwowie, **Batorego l. 28,** za nadesłaniem wartości i przekazem.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.